Nr. 316 (z dod. por.). Dnia 15 listopada. Sobota. Dnia 3 (15) listopada 1890 r.

RENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej, o godzinie 9-ej rano;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana;

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami oraz nieszporami odprawione zostaną w dniu jutrzejszym w kościołach:

św. Marcina (po-augustjańskim) ku czci św Marcina, biskupa;

św. Ducha (po-paulińskim) ku czci św. Stanisława Kostki.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji i odśpiewana litanja.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Zapytują powszechnie w Niemczech, czy dzisiejszy sejm pruski, którego większość była dotąd zachowawczo-katolicką, potrafi stanąć „na wysokości" reform, projektowanych przez cesarza i jego ministrów „nowej ery": Miquela, Berlepscha i Herrfurtha? Sejm ten wybrany był w epoce reakcyjnej Puttkamera; miał on służyć ks. Bismarkowi do celów, nie mających nic wspólnego z ideami reform wolnomyślnych, jakie przedstawiły mu się obecnie. Konserwatyści liczą w tym sejmie 120 głosów, wolnokonserwatyści 67; falanga ta za żadną cenę nie przyjmie nowej ordynacji gminnej, która kładzie kres panowaniu junkierstwa w gospodarstwie gminy pruskiej. Centrum katolickie, liczące 98 głosów, zawrze każdy sojusz, byle obalić nową ustawę o szkołach ludowych, która wyplenia resztki wpływu kościoła na szkoły pruskie.

Przygotować się przeto należy w porę albo na odrzucenie obu reform przez izbę dzisiejszą, albo na nowe ugrupowanie się stronnictw, albo wreszcie—na akt wypróbowanej już nieraz energji cesarskiej: na rozwiązanie sejmu. Tylko stronnictwa liberalne izby staną szczerze i silnie w obronie obu projektów ustawodawczych; chociaż „mężem chwili" jest narodowo-liberalny minister, p. Miquel, nie wątpić, że nienawistny mu osobiście Eugenjusz Richter obie reformy całą—co prawda, niewielką w sejmie pruskim—siłą swojego stronnictwa poprze.

Rzuca to pewne interesujące promyki w przyszłość: cesarz, który depcąc partję nieprzejednaną kaznodziei dworskich, paląc wszystkie mosty za dawnemi związkami duchowemi pomiędzy domem królewskim w Prusiech a stronnictwem *Kreuzzeitung*, złożył dowód, że nie daje się ujarzmić żadnym nałogom i względom przeszłości, gotów jest zawsze zająć to stanowisko, jakie mu dyktuje własne przekonanie o potrzebach narodu i państwa. Któż wie, czy cesarz ten, zanim parę miesięcy upłynie, nie zbliży się— mając zwłaszcza Miquela przy sobie — ku stronnictwom liberalnym i nie zechce nawet osobiście zapośredniczyć zgody pomiędzy faworytalnym swoim ministrem a — p. Eugenjuszem Richterem? Życie polityczne Prus i Niemiec weszłoby wówczas na nowe zupełnie tory.

Zasadnicze podstawy przedstawionego sejmowi pruskiemu projektu reformy szkolnictwa ludowego przedstawiają się w sposób następujący: Plan szczegółowy nauk oznaczają władze nadzoru szkolnego. Do zakresu nauki należą: religja, język niemiecki, rachunki, historja ojczysta, ziemioznawstwo, nauki przyrodnicze, rysunki, śpiew, gimnastyka i roboty ręczne (dla dziewcząt). Liczba godzin w najniższej kategorji wynosi 18—22 tygodniowo, w średniej 26—30, w najwyższej 28—32. Szkoły jednoklasowe, tudzież oddzielne klasy nie mogą liczyć więcej nad 80-u uczniów. Z powodu wyznania nie można żadnemu dziecku odmówić wstępu do szkoły miejscowej. Przy urządzaniu szkół należy uwzględniać ile możności stosunki wyznaniowe. W zasadzie każde dziecko powinno uczyć się religji własnego wyznania. Jeżeli w danej szkole przynajmniej piętnaścioro dzieci należy do pewnego wyznania, należy urządzić dla nich osobny wykład odnośnej religji.

Nauką religji kierują władze duchowne właściwego wyznania, którym przyznaje się wpływ na układ planów i podręczników nauki religijnej. Delegaci władz kościelnych mogą być przytomni nauce religji, stawiać pytania i czynić po skończonej nauce uwagi nauczycielowi. Dla szkół ewangelickich i katolickich odnośną władzą duchowną jest proboszcz miejscowy. Opłata za naukę nigdzie pobierana być nie może. Ciężary szkolne ponosi gmina przy zasiłku państwa na pokrycie płacy nauczyciela. Mianują nauczycieli szkolne władze nadzorcze na przedstawienie zarządu gminnego.

Władze belgijskie uwięziły onegdaj wieczorem deputowanych francuzkich: Déroulède'a i Laguerre'a, którzy w okolicy Charleroi zamierzali odbyć pojedynek na pistolety, cofnięci przez żandarmów holenderskich z nad granicy tamtejszego terytorjum. Do poróżnienia się pomiędzy głośnemi filarami bulanżyzmu we Francji przyszło z powodu opublikowanej przez *Siècle* paryzki rozmowy pomiędzy Naquetem i jakimś *intervieweremm*. W rozmowie tej nazwano Déroulède'a Don Kiszotem itd. Wprawdzie Naquet ogłosił nazajutrz list w dziennikach, wypierający się jako żywo wszelkiego udziału w rzeczonem *interview*, wylęgłem w wyobraźni szukającego reklamy osobistej dziennikarza, mimo tego Déroulède w *couloirach* izby znalazł sposobność w ciągu dyskusji nad wrzekomą rozmową Naqueta do zelżenia Laguerre'a.

Mówił on pomiędzy innemi:

— Człowiek ten (Laguerre) oddał swój talent retoryczny—zresztą sprzedajny talent—na usługi Boulangera. Dziś, kiedy sprawa ta przegrana, oddaje się do rozporządzenia innemu stronnictwu. I któremu? Czyż to kto wie? Kto jest nowym jego pupilem? Ja sądzę, że był on wczoraj denuncjantem, aby zostać dzisiaj zdrajcą. Powtarzam, że nie nawidzę

Co się działo...

Raz—dziwne jakieś w moim ogródku
Rzeczy się działy:
Fijołek szeptał coś pocichutku
Ostróżce białej,

A żółty złocień, widać zazdrosny,
Chwiał się na stronie.—
W powietrzu było czuć tchnienie wiosny,
Ciepło i wonie.

Cicho, by zwierzeń nie spłoszyć czaru,
Szłam do szpaleru;
Tu pełno było ptasiego gwaru,
Szeptów i szmeru;

Jak z trybularza dym—z ziemi łona
Płynęło życie,
I rozpinała się mgła zielona
Drzew na błękicie;

W mgle, jak czółenka, migały złote
Słońca promienie
I koronkową tkały robotę
W światła i cienie.

A w tej koronce, rozpiętej w górze,
Pełne zachwytu,
Patrzyły ku mnie jasne i duże
Oczy z błękitu,

I szeptał w uszko wiatr, chochlik mały,
Coś pocichutku...
Dziwne, bo dziwne rzeczy się działy
W moim ogródku!...

Gdzie się altany sylwetka bieli
Poszłam powoli.
Tu znowu pełno ptasiej kapeli,
Ptasząt swywoli.

Było wilgotniej tylko i parniej
W cieniu osłonie,
Zbutwiałych liści i młodej darni
Drażniły wonie;

Czarna koronka dzikiego wina
Jeszcze drzemała.
Cicho!... coś mówi, coś przypomina
Altanka biała...

I znów się patrzą, pełne zachwytu,
Ze ścian przezroczy
Te same duże, jasne, z błękitu —
Te same oczy...

I znów wiatr szepce, jak chochlik mały,
Coś pocichutku...
Dziwne, ej, dziwne rzeczy się działy
W moim ogródku!...

Szłam znów.—Ot drzemie wody zwierciadło.
W darni oprawie.
Tysiąc barw świetnych miękko się kładło
Na cichym stawie;

I biegły smugi blasków i cienia
W tem szklistem kole,
Jak myśl za myślą goni i zmienia
Jasność na czole.

W te mównące patrzyłam tonie
Taka cichutka...
Nagle — ku mojej błysnęło stronie...
A! — niezabudka...

Rozwarła oczy błękitne, duże,
Z kryształów łona,
I roztopiła się w wód lazurze,
Jak myśl spłoszona.

A staw zapluskał, błękitny cały,
Coś pocichutku...
Dziwne, ej, dziwne rzeczy się działy
W moim ogródku!...

Na skręcie brzózka samotna stała.—
Przeszłam koło niej.
Spojrzę... A co to? O!... brzózka biała
Srebrne łzy roni.

Drży, listeczkami szemrze i trzęsie,
Wzdychając lekko,
Łzy po zielonej spływają rzęsie
I cieką, cieką...

Cóż to?... Dlaczego płacze?... Czy może
Tęskni, wspomina?...
Za kim i o czem?... Kto wie... Mój Boże!
Biedna drzewina...

I w zamyśleniu tem stałam długo,
Tu na uboczu...
Co to?... Perełki jedna za drugą
Płyną mi z oczu...

A wstyd!... Któż widział ten dzionek złoty
Zamącać płaczem?
Zresztą zkąd żale te i tęsknoty?
Po kim i za czem?...

Cicho!... Wiatr szepce tam, z brzózki białej
Coś po cichutku...

Dziwne, o! dziwne rzeczy się działy
W moim ogródku!

Bożydar.

go z całej duszy. P. Laguerre pojechał do Londynu, aby usprawiedliwić się przed Rochefortem za *Coulisses du Boulangisme* i żeby mu powiedzieć, jak mnie powiedział, że mógłby przeszkodzić publikacji, gdyby miał 10,000 fr. do ofiarowania Mermeixowi.

Ta nowa denuncjacja nie jest zresztą czemś innem, jak nowem kłamstwem. „Kulisy" dyktowane były przez Laguerre'a. Naqueta nie myślę pociągać do odpowiedzialności, gdyż z babami i kalekami nie biję się! Wobec Laguerre'a przyjmuję odpowiedzialność za wszystko, co powiedziałem."

Dodajmy, że pojedynek miał skutek niekrwawy. Laguerre strzelał dwukrotnie do Déroulède'a bez skutku, poczem Déroulède strzelił w powietrze, mówiąc: „Pociągnąłem do odpowiedzialności bulanżystę, do starego przyjaciela nie strzelam."

Wedle ostatnich obliczeń nowa izba deputowanych kongresu waszyngtońskiego mieści w swem łonie 212 demokratów, 97 republikanów i 23 przedstawicieli związku „Farmers Alliance", których większość pójdzie ręka w rękę z demokratami. Mandat nowej izby wchodzi w moc swoją z d. 4-ym marca 1891-go r., o reformie bilu Mac Kinleya nie można wszakże marzyć tak prędko, gdyż, wedle konstytucji Stanów północno-amerykańskich nowa izba zbiera się na sesję dopiero w grudniu r. p., a w senacie pozostaje zresztą i nadal większość republikańska. W senacie dzisiejszym Unji zasiada 46 republikanów i 42 demokratów. W ciągu roku spodziewają się dwóch nowych wyborów do tej izby; inni pocieszają się tem, że czterech podobno senatorów republikańskiej wiary wobec wyniku głosowania ludu przechyla się na stronę demokratów i gotowi są obalić bil Mac Kinleya.

Na prezydenta Unji, którego wybór nastąpi za dwa lata, teraz już demokraci stawiają kandydaturę Clevelanda, wymieniono wszakże i nazwisko dzisiejszego gubernatora stanu nowojorskiego, jenerała Hilla, także demokraty. *Br. Z.*

Na szlaku wyzysku.

(Korespondencja specjalna *Kurjera warszawskiego.*)

Berlin w listopadzie.

Fale wychodźtwa zaczynają płynąć łagodniej. Podczas kiedy w połowie z. m. widziano w Charlottenburgu po 700 do 800 wychodźców, przybywających codziennie ze wschodu, cyfra ta zeszczuplała stopniowo do kilkudziesięciu na dzień.

Charlottenburg skutkiem umów, zawartych pomiędzy kolejami pruskiemi, stał się punktem centralnym dla przewozu tłumów emigracyjnych. Przeznaczona dla wychodźców osobna wielka poczekalnia, do której wstęp dozwolony jest tylko za okazaniem biletu emigracyjnego, może objąć 600 osób. Sala ta z obszerną piwnicą pod spodem daje się łatwo ogrzewać i posiada należytą wentylację. Stanowi ona dla nieszczęśliwych wychodźców rodzaj oazy w ich ciernistej podróży.

Przyjeżdżający o godzinie 5-ej minut 54 zrana do Charlottenburga, ziębnięci i zmęczeni całonocną podróżą wychodźcy, przebywają tu wspólnie z emigrantami innych państw bez różnicy. Następnie podróż idzie osobnemi wagonami do Szpandawy, gdzie wagony te odłączane są od pociągu i doczepiane do najbliższego pociągu berlińsko-bremeńskiego. Przybycie do Bremy następuje o godzinie $10^{3}/_{4}$ wieczorem.

Na różnych etapach tej drogi wychodźcy, nieznający języka miejscowego, padają prawie zawsze ofiarą wyzyskiwaczy, dybiących na obałamucenie i odarcie ze wszystkich zasobów wędrownej drużyny. Ponieważ w Prusiech trudnienie się przemysłem wyprawiania ludzi do Brazylji najsurowiej jest wzbronionem, nie ma północno-niemiecki Lloyd zaś w tem żadnego interesu, aby owym pseudoajentom płacić komisowe za dostarczenie sobie emigracyjnego towaru, gdyż koszty przewozu morskiego do Brazylji przez rząd tamtejszy z góry są zapłacone, łatwo przeto wywnioskować, że wyzyskiwacze owi działają na swą wyłączną odpowiedzialność.

Dzięki uprzejmości bremeńskiego biura statystycznego, jestem w możności przedstawienia wam dokładnego obrazu wychodźtwa do Brazylji i Argentyny z kilku lat ostatnich. Według urzędowych wykazów, opartych na listach pasażerskich parowców bremeńskich, cyfry te przedstawiają się w sposób następujący:

Wyemigrowało	razem		w tej liczbie z Rosji	
	do Brazylji	do Argentyny	do Brazylji	do Argentyny
W r. 1884	237	385	—	—
„ 1885	216	685	—	—
„ 1886	892	991	6	649
„ 1887	608	675	—	274
„ 1888	619	949	10	356
„ 1889	1934	2111	—	1282
„ 1890 od stycz. do wrześ.	12710	407	9912	67

* * *

Delegat nasz do Brazylji, Adolf Dygasiński, w d. 6-ym b. m. opuścił Bremę.

Okręt, który w dniu powyższym odbił z portu, wiezie na swoim pokładzie partję włościan. W drodze do Brazylji zatrzyma się tylko raz jeden—na Teneryfie, zkąd otrzymamy pierwsze od naszego delegata wiadomości.

Redakcja.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Graždanin* donosi, iż przy głównym zarządzie artylerji utworzona została komisja, która ma zająć się kwestją zużytkowania płynnych odpadków, otrzymywanych przy produkcji cukru, do wyrabiania saletry.

= Zarządy tutejszych kolei otrzymały od głównego obserwatorjum fizycznego w Petersburgu zapytanie, jakie mianowicie oddziały kolei najwięcej są nawiedzane przez burze, zawieje śnieżne, ulewy i t. p., przyczem ma być opisane położenie topograficzne danej miejscowości. Wiadomości rzeczone potrzebne są do należytego zorganizowania punktów obserwacyjno - meteorologicznych. Dla śpiesznego sporządzenia i dostarczenia powyższych danych, powierzono kontrolę inspekcjom kolejowym.

= Według danych urzędowych, ogólna suma strat, poniesionych przez ludność całego państwa z powodu pożarów, wynosi za jeden miesiąc sierpień 9,314,000 rs.

= Od Nowego roku w Warszawie otwartych będzie na mocy zezwolenia ministerjalnego, zakomunikowanego we wrześniu tutejszemu magistratowi, 13 szkół początkowych nowych, z których 10 męzkich, a 4 żeńskie. Dwie z nich męzkie otworzone będą na przedmieściach: Szmulowiźnie i Nowej Pradze, jedna żeńska na Nowej Pradze, pozostałe w dzielnicach, zamieszkałych przez ubogą ludność. Ostatnie powiększenie liczby szkół nastąpiło w roku 1885-ym, otwarcie zaś obecne nowych zakładów naukowych elementarnych wywołał przyrost ludności i przyłączenie do miasta obszernych przedmieść. Etaty dla nowych szkółek obliczono: dla męzkich po rs. 1,140 rocznie, a dla żeńskich po rs. 1,050.

= Inspektor szkoły niedzielno-handlowej zawiadamia kupców, należących do zgromadzenia miasta Warszawy, iż zapis praktykantów do szkoły, zaopatrzonych w metryki urodzenia i świadectwa urzędu starszych zgromadzenia kupców, o wprowadzenie ich na listę praktykantów handlowych, odbywać się będzie w kancelarji szkoły imienia Michała Konarskiego (Nowe Miasto nr. 4 ty) d. 9, 10, 11 i 12-go grudnia, od godziny 5—7-ej po południu. Uczniowie, zapisani w wyżej wymienione dnie, powinni stawić się do egzaminu o godzinie 9-ej rano d. 14-go grudnia, w gmachu 3 go gimnazjum.

= Wyznaczona pod przewodnictwem rz. r. st. Styczakowskiego komisja dla sporządzenia szczegółowego projektu organizacji szpitala św. Jana Bożego, mającego w przyszłości stanowić filjalny zakład leśnicży szpitala w Tworkach, ukończyła już swoje prace i w tych dniach w obszernym referacie złożyła je do opinji rady miejskiej.

= Wskutek zażalenia członka warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, p. Leonarda Wasilewskiego, właściciel furmanki, Fliderbaum, za

Ach! ci mężczyźni!

Luźne obrazki.

(Dokończenie.)

IV.

W salonie wieruszewskim, oświetlonym *a giorno*, ludno i gwarno.

Na uprzejme zaproszenie gospodyni sąsiedztwo stawiło się licznie, goście warszawscy dopisali. Wedle wszelkich znaków na niebie i ziemi, bal udał się, a przynajmniej udać się powinien.

Pani Urszula dziwi się jeno, że do tej pory niema jeszcze panów Sułowskich. Oni tak zawsze punktualni; zapewne lada chwila nadjadą.

Jedenasta, czas zaczynać.

Dwaj kuzyni pani domu, panowie: Zdzisław i Gustaw z Żabiej Wólki prowadzić mają zabawę. Urzędowe też mają miny, uroczyste, do dna przejęci rolą gospodarzy.

Właśnie kończą zapinać rękawiczki, co chwila spoglądając na zegarki. Wreszcie, ująwszy w lewe ręce szapoklaki, opuścili je ku ziemi, wielkie palce u rąk prawych założyli każdy w swoją kieszeń... i stanęli naprzeciw siebie w pozycji trzeciej.

PAN ZDZISŁAW. Guciu, jak myślisz?

PAN GUSTAW. Zaczynajmy.

Dwa szapoklaki podniosły się w stronę muzyki. Zagrano walca.

Pan Zdzisław pobiegł do panny Katarzyny, pan Gustaw do panny Zofji. Dwa głębokie ukłony i oto dwie pary z różnych stron salonu, *parrrdon* rzucając osobom stojącym po drodze, puściły się w taniec. Za niemi trzecia, czwarta, piąta...

Bal się rozpoczął.

Pani Urszula nawet Towarzystwa nie miała na hypotece Wieruszewa, to też panna Katarzyna i panna Zofja nie przestawały tańczyć. Kołem młodzieży otoczone, moc odbierając ukłonów, zmieniały tancerzy jednego po drugim. Wreszcie trzepocąc wachlarzami, wybiegły chwilę odpocząć do odległego o parę pokoi, pustego właśnie gabinetu.

Tyle miały sobie do powiedzenia!...

PANNA ZOFJA. Kasiu, co to będzie, oni się naprawdę spóźniają.

PANNA KATARZYNA. To przecie dobrze, sama sobie tego życzyłaś.

PANNA ZOFJA. Zapewne... a z kim kontredansa będziemy tańczyły?

PANNA KATARZYNA. Ktoś się zawsze znajdzie.

PANNA ZOFJA. Co im się stać mogło, oni zawsze pierwsi...

PANNA KATARZYNA. Do białego mazura jeszcze daleko.

PANNA ZOFJA. Tak, ale oni gotowi wcale nie przyjechać.

PANNA KATARZYNA. Prawda, nie pomyślałam o tem.

PANNA ZOFJA. Choć ja mam przeczucie, Kasiu, mam...

PANNA KATARZYNA. Że na białego mazura przyjadą?

PANNA ZOFJA. Powiadam ci, że mam przeczucie... Zresztą sama nie wiem, co mam myśleć.

PANNA KATARZYNA. Zwlekałyśmy, zwlekałyśmy, no, i sprzykrzyło im się.

PANNA ZOFJA. To po cóż nas do kontredansa prosili.

PANNA KATARZYNA. Widocznie zmienili zamiar. Przeprosza.

PANNA ZOFJA. Kasiu, ty zawsze pesymistką byłaś. Jeszcześ gotowa w złej godzinie wywróżyć...

PANNA KATARZYNA. Przecie tak bardzo, bardzo na tem ci nie zależy?

PANNA ZOFJA. Nie zależy... nie zależy... Nie zależało, ale kiedy się już zdecydowałam, to jest... kiedyśmy się już zdecydowały...

PANNA KATARZYNA. Ja bo bym i od warunku odstąpiła.

PANNA ZOFJA. I ja... i ja...

W salonie odezwała się przygrywka do kontredansa. Dziewczęta spojrzały na siebie.

PANNA ZOFJA. Kontredans.

PANNA KATARZYNA. Kontredans.

PANNA ZOFJA. Ja byłabym się już i w kontredansie odważyła...

PANNA KATARZYNA. I ja.

PANNA ZOFJA. Licz tu na nich. Ach! ci mężczyźni!

Do gabinetu weszła pani Urszula; w ręku trzymała kartkę.

PANI URSZULA. Szukam was wszędzie. Wyobraźcie sobie, co za wypadek...

PANNA ZOFJA. Może panowie Su...

PANI URSZULA. A wy zkąd wiecie?

PANNA ZOFJA. My nic nie wiemy, tylko... tylko...

PANNA KATARZYNA. Niema ich dotąd...

PANNA ZOFJA. A zamówili nas do kontredansa.

PANI URSZULA. Właśnie dlatego przysłali kartkę przez Tomasza. Przepraszają was, że się stawić

znęcaniem się nad koniem, wyrokiem sędziego pokoju 23-go rewiru skazany został na zapłacenie rs. 6, a ewentualnie na dwa dni aresztu.

= Właściciele posesyj przyłączanych do Warszawy przedmieść występują ze zbiorowem podaniem w przedmiocie pozostawienia im dłuższego prekluzyjnego terminu do wprowadzeniań rozmaitych urządzeń sanitarno-policyjnych, którym ze względu na znaczne koszty i rozmaite inne okoliczności, w myśl przepisów obowiązujących w Warszawie, nie są w stanie odrazu zadosyć uczynić.

= Rada miejska warsz. dobrocz. publicznej dla zbadania systemu dra Kocha deleguje na czterotygodniowy pobyt do Berlina dra Brunnera, naczelnego lekarza szpitala ewangelickiego.

= Naczelnik warszawskiego okręgu celnego wystąpił do zarządu kolei wiedeńskiej o udzielenie odpowiednich pomieszczeń na stacjach, leżących w pasie pogranicznym, dla niższych stopni straży celnej, potrzebujących schronienia w czasie wolnym od zwykłych zajęć służbowych przy pociągach.

= Inspektor komunikacyj w okręgu warszawskim, inżenier Wł. Habdank-Korzybski, wyjechał dziś do Płocka i Włocławka, celem rewizji robót na rzece Wiśle dokonywanych.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: gubernator siedlecki rz. r. st. Subbotkin z Chełma i dyrektor gimnazjum męzkiego rz. r. st. Siengalewicz z Lublina.

= W dniu dzisiejszym, o godzinie 12-ej w południe, w kościele pp. kanoniczek, poblogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Mieczysławem Szmittem, redaktorem i dyrektorem teatru hr. Skarbka we Lwowie, a panną Zofją Kuszkowską, córką nieżyjącego lekarza, a wnuczką znanego artysty pędzla, Alfreda Schouppego.

= Z teatru i muzyki.

* (*Ciech.*) Wykonanie takiego arcydzieła, jak symfonja „dziewiąta" Beethovena, rzuca promienne światło na cały sezon muzyczny.

W artystycznem życiu naszego miasta jest to fakt znaczenia pierwszorzędnego, fakt, który bodajby był zarodkiem rzeczywistego odnowienia i ożywienia. Użycie w tem dziele zasobów wokalnych, które udowodniły swej żywotności w sposób wielce dodatni, pomimowoli skierowywa myśli i do tego źródła, zkąd zasoby te pochodzą, mianowicie do opery.

Spodziewać się należy, że i ten czynnik artystyczny, którego widownią jest scena, zostanie należycie skompletowanym i zużytkowanym — wszakże opera jest zawsze najwięcej popularną formą muzyczną.

Wykonanie potężnego dzieła Beethovena ponownie udowodniło, że główny promotor tego faktu, p. Rzebiczek, jest człowiekiem niezwykłej pracy i energji, t. j. posiada czynniki obok uzdolnienia niezbędne do wprowadzenia w ruch tak skomplikowanego aparatu, jakim się posługuje opera.

Niechajże z przymiotów tych kierownik sceny korzysta również w sposób, świadczący o rzeczywistem umiłowaniu swego zadania.

Obok „dziewiątej", wykonanej, pomimo tropikalnego gorąca, wybornie—program zawierał w pierwszej części symfonję niedokończoną Schuberta (H minor), „Les Préludes" poemat symfoniczny Liszta, oraz „Pogoń Walkiryj" Wagnera.

Dzieło Schuberta, pochodzące z r. 1822-go, czterdzieści lat czekało w kompletnem zapomnieniu na wydobycie się na arenę publiczną — wykonane ono było po raz pierwszy w r. 1865-ym pod dyrekcją Herbecka w Wiedniu.

Jest ono jednym z najpiękniejszych klejnotów melodysty, który i w dziedzinie muzyki instrumentalnej tworzył arcydzieła istotne.

W porównaniu ze spiżowym utworem Beethovena, symfonja Schuberta jest jakby uosobieniem ideału niewieściego, wykutem z delikatnego marmuru.

Poemat symfoniczny Liszta świadczy o dążeniach ku dalszemu rozwojowi form symfonicznych.

Dążenia te skierowane zostały zarówno przez Liszta, jak i Wagnera, przedewszystkiem do snucia całości z pojedynczej idei przewodniej.

Ten, swego rodzaju doktrynerski „monizm" stanowi jednak w muzyce zwrot wsteczny do oddalonej przeszłości, pozbawiając w muzyce symfonicznej tak niezbędnych środków, jakie wypływają z zestawienia kontrastów.

Cały poemat Liszta jest jakby olbrzymią improwizacją i parafrazą z jednego tematu, wyzyskanego pod względem kolorytu orkiestrowego w sposób genjalny.

Z niezwykle trudnego zadania orkiestra wywiązała się wyśmienicie, pobudzając słuchaczów do oznak zasłużonego uznania. Uznanie to wyraziło się w sposób owacyjny po wysłuchaniu „dziewiątej".

* Program poniedziałkowego koncertu kameralnego, urządzanego staraniem Instytutu muzycznego w resursie kupieckiej, zawierać będzie: kwartet smyczkowy (A-minor) Szumanna, kwintet smyczkowy Swendsena i trio fortepjanowe (C-minor) Beethovena.

Wykonawcą partji fortepjanowej będzie p. B. Stavenhagen.

* Jutro w teatrze Letnim balet „Esmeralda" i „Divertissement tancerskie", w Rozmaitościach komedja Sardou „Ćwiartka papieru", a w Nowym krotochwila Abrahamowicza i Ruszkowskiego „Pospolite ruszenie" i wdzięczna operetka Offenbacha „Skrzypki czarodziejskie".

* Drugi występ panny Janiny Babińskiej naznaczony został na przyszły czwartek.

Artystka da się słyszeć w „Faworycie".

* Teatr Rozmaitości wystąpi w przyszłą sobotę z nową sztuką.

Będzie nią głośna komedja Edmunda Gondineta „Paryżanin".

Tytułową rolę spoczywa w rękach p. Tatarkiewicza.

* W „Zielonej wyspie" ukazać się ma kilkakrotnie na deskach teatru Małego p. Józef Teksel, b. dyrektor trupy prowincjonalnej, obecnie artysta sceny łódzkiej.

Pan Teksel odtworzy postać Jonatana Plupersona, którą to robił swego czasu „furore" na tutejszych scenach ogródkowych.

* Dnia 21-go b. m., t. j. w przyszły piątek, odbędzie się w Radomiu koncert na dochód niezamożnych uczniów.

Ozdobą programu będzie udział p. Myszugi.

* Wczorajszego wieczoru na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Rozmaitości 303, Letnim 616, w Małym przedstawienia nie było; na koncercie symfonicznym w salach redutowych 589.

= Sprzedaż rabatowa.

Stowarzyszenie subjektów handlowych i przemysłowych gorliwie spełnia główny cel, wyrażony w ustawie, tj. wzajemną pomoc.

Jednym z objawów tej pomocy jest urządzenie sprzedaży rabatowej dla członków, która znakomicie się rozwinęła.

Zarząd Stowarzyszenia w sprzedaży tej wprowadza obecnie kilka ulepszeń.

Między innemi będą wydawane członkom bilety roczne w zamian za dotychczasowe marki, co stanowiło uciążliwą manipulację.

W lokalu Towarzystwa w godzinach biurowych, na żądanie członków, wydawane są wykazy firm, ustępujących rabaty.

Wreszcie zarząd oświadcza, iż nadal z podziękowaniem przyjmuje oferty pp. kupców, a zarazem zwraca uwagę, że oferty, o ile będą nadesłane przed ogólnem zebraniem, zostaną zamieszczone w sprawozdaniu za r. b.

= Z Wisły.

Deszcze wpłynęły na podwyższenie się stanu wody na Wiśle.

Przez noc ubiegłą przybyło blizko pół stopy, tak, iż dzisiaj w południe notowano 3 stopy 11 cali.

= Szlachetna pomoc.

Jeden z urzędników kolei nadwiślańskiej, dotknięty chorobą płucną, zagrożony jest suchotami.

Zdecydowano, wobec wiadomości o cudownem odkryciu dra Kocha, wysłać chorego jaknajrychlej do Berlina.

Ponieważ środki materjalne p. X. nie pozwalały na to, więc w gronie kolegów i znajomych zebrano składkę.

Największy datek otrzymano od hr. P., u którego ojciec chorego był kiedyś plenipotentem.

Pacjent, mając 500 rs. i listy polecające od kilku tutejszych lekarzy do berlińskich kolegów, dziś wyjechał do Berlina.

= Kradzież w Dynaburgu.

Pod datą wczorajszą telegrafują z Dynaburga o okradzeniu Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Niewykryci złodzieje, dostawszy się do kasy, skradli następujące papiery procentowe: bilety pierwszej pożyczki premjowej: serja 2508 № 7, serja 345 № 27, 12574—43, 10592—2, 11295 — 7, 15088 — 1, 16214—30, 6305—31, 10120—30, 17139—9, 2692—39, 63—34, 10835—2, 17157—13, 14480—6, 864—20, 7684—20, 14808—3, 15005—34, 17933—47, 19967—19, 12605 — 16, 250—27, 15109—27, 12404—38, 12583—12, 3915—41, 6830—45, 2007—14, 1735—28, 8392—6, 15855—5, 2173—6, 19218—8, 18421—21, 315—50, 15393—20, 15387—7,

---

nie mogą. Ugrzęźli z końmi i saniami w opłotkach za Gwoździakiem.

PANNA ZOFJA. Ale im się nic nie stało?

PANNA KATARZYNA. Nic zupełnie?

PANI URSZULA. Nic zupełnie.

PANNA ZOFJA. Ani „Stokrotce"?

PANI URSZULA. Ani „Stokrotce".

PANNA KATARZYNA. Ani „Bławatkowi"?

PANI URSZULA. Ani „Bławatkowi". Co was to tak dziś obchodzi?

PANNA ZOFJA. Bo...

PANNA KATARZYNA. Bo...

PANNA ZOFJA. Znamy ich tak dawno...

PANNA KATARZYNA. Ciocia ich tak lubi...

Pani Urszula spojrzała z pod oka na siostrzenice i uśmiechnęła się znacząco. I ona kiedyś była panną.

PANI URSZULA. O wszystkiem najlepiej dowiecie się od panów Sułowskich.

PANNA ZOFJA. To przyjadą?...

PANNA KATARZYNA. Przyjadą?

PANI URSZULA. Piszą, że choćby nad ranem; do białego proszą was mazura. Nie zapomnijcie o nim.

Panna Katarzyna i panna Zofja, spuszczając oczy, przyrzekły pamiętać. Że dotrzymają, nie wątpiła już pani Urszula.

V.

Słońce gasiło światła w salonie wieruszewskim, gdy na drodze, od młyna, odezwały się dzwonki. Stary Tomasz huknął z bata i na dziedziniec wpadła czwórka kasztanów.

W saniach otuleni futrami pan Tadeusz i pan Kazimierz, pierwszy zawsze od strony „Bławatka", drugi zawsze od strony „Stokrotki".

Panna Zofja widziała to, nie wspomniała jednak nic o „bohaterskich" objawach miłości, o „ichneumonach" zapomniała nawet, odwróciła się tylko do siostry, stojącej obok niej w oknie, i szepnęła: „co to będzie Kasiu!" i zbladła...

Tymczasem panowie Zdzisław i Gustaw z Żabiej Wólki, zawsze uroczyści i zawsze do dna przejęci rolą gospodarzy, ująwszy w lewe ręce szapoklaki, opuścili je ku ziemi, wielkie palce u rąk prawych założyli każdy w swoją kieszeń i stanęli naprzeciw siebie w pozycji trzeciej.

PAN ZDZISŁAW. Guciu, jak myślisz?

PAN GUSTAW. Zaczynajmy.

Dwa szapoklaki podniosły się w stronę muzyki. Zagrano mazura.

Pani Urszula Towarzystwa nawet nie miała na hypotece Wieruszewa. To też pan Zdzisław pobiegł do panny Katarzyny, pan Gustaw do panny Zofji.

Dwa głębokie ukłony.

PAN ZDZISŁAW. Kuzyneczko, proszę o „białego".

PANNA KATARZYNA. Już tańczę...

PAN GUSTAW. Kuzyneczko, proszę o „białego".

PANNA ZOFJA. Już tańczę...

Do salonu weszli pan Tadeusz z panem Kazimierzem.

Panna Katarzyna i panna Zofja o mazurze pamiętały—stanęli w parach.

VI.

Tańczono „białego" w najlepsze, gdy pani Urszula, jak to co pewien czas zwyczajem jej było, zapragnęła okiem troskliwej opiekunki rzucić na siostrzenice.

Co to się stało! Tam z prawej strony salonu, pod piecem, siedziała panna Katarzyna niezwykle rumiana, a pochylony przy niej stał pan Tadeusz, wzruszony bardzo.

Co to się stało! Tam z lewej strony salonu, pod lustrem, siedziała panna Zofja, niezwykle rumiana, a pochylony przy niej stał pan Kazimierz, wzruszony bardzo.

— Co to się stało—rzekła do siebie pani Urszula i siadła na jednej ze środkowych ławeczek, obserwując pilnie.

Wtem panna Katarzyna zerwała się z pod pieca i blada, drżąca, wybiegła z salonu.

Pani Urszula zaledwie zdążyła odwrócić głowę w przeciwną stronę, aliści panna Zofja blada i drżąca, zerwała się z pod lustra i pobiegła za siostrą.

Pan Tadeusz i pan Kazimierz z wyrazem trjumfu w oczach znacząco spojrzeli ku sobie: jeden z pod pieca, drugi z pod lustra.

Wtedy, wtedy—pani Urszula wybiegła także z salonu.

W jednym z odległych, pustym w tej chwili pokoju, spotkała siostrzenice. Dziewczęta przez łzy uśmiechały się do siebie.

PANI URSZULA. To tak? „*Oh! que les hommes sont lâches!*" Nieprawdaż? „Ach! ci mężczyzni"!

Cała w różach, niby jutrzenka, panna Katarzyna, i obrzucona bławatkami, jak niebo, panna Zofja, rzuciły się do rąk ciotki, a chwyciwszy każda swoją, osypały je pocałunkami.

PANNA KATARZYNA. Ciotuniu!...

PANNA ZOFJA. Ciotuniu!...

OBIE RAZEM. Ciotuniu!...

I znowu pani Urszula znalazła się bez wyjścia; była jak w kleszczach.

Marjan Jasieńczyk.

1885—37, 5722—19, 3702—19, 7684—34, 2044—14, 918—3, 8217—38, 9232—48, 9169—14, 5309—47, 6661—43, 718—38, 11463—35, 2972—1, 11091—41, 10710—7, 6376—45, 4006—9, 12208—40, 9671—40, 138—3, 720—29, 16825—43, 7525—42, 13987—18, 2366—49, 5520—4, 738—38, 5522—4, 9233—48, 4533—25, 5520—24, 728—38, 9195—25, 3366—49, 2266—49, 718—28, drugiej pożyczki: serja 15932 № 35, 2407—20, 83134—30, 169—47, 5125—5, 11168—8, 3533—7, 18401—38, 18421—28, 5703—19, 1702—29, pożyczkę premjową Banku szlacheckiego serja 4556 № 30, 5% Banku państwa drugiej emisji: serja 149,330 na 1000 rs., s. 7311 na 500 rs., listy zastawne wileńskiego Banku włościańskiego: serja 878 № 2, 24812—32, 24813—32, po 1,000 rs. każdy.

= W roli donżuana.

Onegdajszego wieczoru p. Marczewska, żona obywatela z kaliskiego, przybyła do Warszawy w celu załatwienia kilku interesów pieniężnych.

W wagonie kolejowym znajdował się jakiś młody człowiek, który usiłował zabrać z towarzyszką podróży znajomość, lecz pani M. wszelkiej rozmowy unikała.

Kiedy wczoraj pani M. opuszczała Bank handlowy, gdzie podnosiła 1,500 rs., eks-towarzysz kolejowy zaczepił ją na ul. hr. Berga, znów próbując rozmowy.

Pani M., grzecznie się odkłoniwszy, wsiadła w dorożkę, dzięki czemu pozbyła się natręta.

Przezorna kobieta oddała 1,500 rs. do przechowania krewnemu, panu R.

Około godz. 6-ej wieczorem pani M., jadąc tramwajem na Leszno, znów spotkała się z natrętnym młodzieńcem.

Zakrawało to na śledzenie, chociaż przyzwoity wygląd młodego człowieka nasuwał podejrzenie donżuanerji.

Zuchwalec potwierdził to, stając się coraz bardziej natarczywym, a po wyjściu z tramwaju pochwycił panią M. za rękę.

Wystraszona kobieta krzyknęła, zwracając uwagę przechodniów i zagroziła wezwaniem policji.

Wówczas łotr umknął, lecz zdążył zeskamotować portmonetkę, zawierającą 37 rs.

Był to więc złodziej, który zakroił na grubą kradzież, niespełnioną dzięki jedynie przezorności pani M.

= Z ulicy.

Dziś rano w alejach Jerozolimskich wypadła z dorożki p. Zofja Dąbrowska, żona buchaltera prywatnego.

Powodem wypadnięcia było nagłe omdlenie.

Pani D. uległa zwichnięciu nogi, poniosła dotkliwy szwank boku i zraniła się w głowę.

= Stolarz i szklarz.

Wczorajszego wieczoru na ul. Szerokiej pokłócili się, a następnie pobili: stolarz Wacław Domański i szklarz Szapsio Guterman.

Ten ostatni został przez przeciwnika dwukrotnie pchnięty nożem w lewą rękę i ramię.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym w ogrodzie posesji Lichtmana na Szmulowiznie znaleziono pod drzewem jakiegoś człowieka, wijącego się w konwulsjach.

Złamana gałąź i postronek na szyi nieznajomego świadczyły o nieudanym zamachu samobójczym przez powieszenie.

Był to Tomasz Żyłkowski, który, niezależnie od powieszenia się, zażył fosforu.

Żyłkowskiego zdołano uratować i oddano pod nadzór rodziny.

Przyczyną rozpaczliwego zamachu był anormalny stan umysłu.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym zawieszone będą czynności komisji poborowej. W poniedziałek, o godz. 9-ej zrana, w urzędzie rekruckim w b. barakach rekruckich na Pradze stawić się mają do superrewizji ci popisowi z pierwszego rewiru powołania, składającego się z cyrkułów: zamkowego i sobornego, którzy d. 13-go b. m. losowali i wyciągnęli №№ od 241-go do ostatniego włącznie. We wtorek ulegną superrewizji z wyżej przytoczonych cyrkułów chrześcjanie, korzystający z ulg trzeciego i drugiego rzędu, oraz starozakonni z ulgami wszystkich trzech stopni.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 12-go b. m.: Telegram kondolencyjny wystosowali dziś posłowie sejmowi do ministra skarbu z powodu słabości jego małżonki (której stan zdrowia poprawił się już), a pocztą wysłano pismo kondolencyjne do ministra Dunajewskiego, zaopatrzone podpisami niemal wszystkich posłów sejmowych.— Kazimierz Pochwalski zajęty jest malowaniem trzech portretów: marszałka Eustachego Sanguszki, ks. Adama Sapiehy i Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego. — Teatr rusiński pod dyrekcją Biberowicza zawita w tych dniach do Lwowa i rozpocznie d. 16-go b. m. szereg przedstawień. Jest to najlepszy prowincjonalny teatr w Galicji i pobiera od sejmu roczną subwencję w kwocie 8,000 złr. — Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu chodziła wieść, że stronnictwo konserwatywne popiera na członka wydziału krajowego i prezesa wydziału krajowego w miejsce Pietruskiego, który złożył mandat członka wydziału krajowego, p. Zygmunta Kozłowskiego, znanego aferzystę, wmieszanego onego czasu w skandaliczną sprawę Schwarz-Kamiński-Kozłowski. Reakcyjne żywioły wysuwają na to stanowisko jawnie posła Chamca, a cichaczem pragną przeforsować Z. Kozłowskiego.

× **Z Wrocławia** piszą do nas d. 14-go b. m.: „Szląski prowincjonalny synod ewangelicki przyjął wniosek odnośnej komisji, żądający wysyłania do Saksonji pastorów, władających językiem polskim, i urządzania nabożeństw dla wychodźców z Górnego Szląska w ich języku ojczystym i to mimo, że prezydent konsystorza, dr. Stolzmann, wskazywał, iż po 20-tu latach germanizacyjnej pracy w szkole, ludność górnoszląska winna dostatecznie już władać językiem niemieckim. — W celu założenia kółka rolniczego w Boruszynie odbędzie się tamże zebranie dnia 16-go b. m. przy współudziale patrona kółek, M. Jackowskiego."

× **Deficyt.** Austro-węgierska powszechna wystawa rolniczo-leśna w Wiedniu, temi dniami zamknięta, wykazała po ostatecznem obrachunku dochodów i rozchodów niedobór 108,454 guldenów. Wynik ten przykre bardzo sprawił wrażenie.

× **Odkrycie Kocha** wzburzyło świat cały. Z Wiednia donoszą nam, iż niczem tu innem nie zajmują się. Jeden z księgarzy zapowiedział w dniu wczorajszym, iż z uderzeniem godz. 12-ej w południe otrzyma berlińską *Medicinische Wochenschrift* z publikacją Kocha i w jednej chwili zamówiono w księgarni kilka tysięcy egzemplarzy tygodnika. Rząd wysyła ekspedycję naukową do Berlina na odczyt Kocha, przeznaczany dla lekarzy w d. 26-ym b. m.

× **Propaganda rozwodowa.** Zaczął wychodzić od d. 1-go listopada w Rzymie, u wydawcy Perina, tygodnik p. t. *Il Divorzio, organo del Comitato centrale per la propagazione del divorzio*, t. j.: „Rozwód, organ środkowego komitetu dla szerzenia rozwodów". Jednocześnie z tym tygodnikiem ukazała się broszura o 64 stronicach, nader ozdobnie wydana, p. Piotra Monferiniego z równym tytułem: *Il Divorzio.* Ma się rozumieć, że tak czasopismo to, jako i broszura, zostaną niebawem umieszczone na indeksie.

× **Katastrofy na morzu.** O strasznej katastrofie morskiej donoszą z Londynu. Okręt angielski „The Serpent" rozbił się na północno-zachodniem wybrzeżu Hiszpanji. Statek, pędzony przez silny orkan, wykolejony z regularnego biegu, uderzył w nocy z poniedziałku na wtorek o skały. Ratunek z wybrzeża z powodu szalejącej burzy był niemożliwy. Z 276 ludzi załogi trzech tylko ocalało, reszta zginęła bez śladu. „The Serpent" był okrętem świeżo zbudowanym i odbywał właśnie pierwszą podróż. Z Bremy zaś donoszą pod d. 14-ym b. m., iż bremeński parowiec „Erwin Bickmers" zatonął około Dugeness w podróży z Bremy do Cardiff.

BAŃKI MYDLANE.

Dlaczego języki, jak: łaciński i grecki, nazywają się umarłemi, skoro są nieśmiertelne?

*

Na szyldzie menażerji widnieje napis: „Karmienie o godzinie 7-ej wieczorem".

— Słuchajno, Wicek, możebyśmy poszli obejrzeć zwierzęta?

— Ano dobrze. Tylko poczekajmy do 7-ej. Dadzą nam co do zjedzenia.

*

— Powiedz mi, co to jest być konsekwentnym?

— Widzisz, to bardzo proste: konsekwentnym jest ten, co nie postępuje raz *tak*, a drugi raz *tak*, ale zawsze *tak*...

*

Ten to mówi, ten znów owo,
Krążą plotki ciągle nowe,
A ich celem bezpośrednim
Towarzystwo kredytowe.

Czy nie lepiejby pamiętać
Prawdę, która brzmi złowrogo:
Instytucji, jak kobiecie,
Plotki tylko szkodzić mogą?

Artykuł Kocha.

I.

Uwagi wstępne.

Telegram wczorajszy przyniósł nam streszczenie artykułu Kocha, który ukazał się w południe w *Deutsche Medicinische Wochenschrift.* Dziś jesteśmy w możności dać czytelnikom streszczenie jego oryginalnej pracy, zwiastującej niewątpliwie epokę w dziejach medycyny.

Nie jest to jeszcze ostatnie słowo uczonego o jego metodzie leczenia gruźlicy, ale raczej przedwstępne doniesienie, które w części zaspokaja ciekawość, rozbudzoną zarówno w szerokich kołach publiczności, jak i w kołach specjalistów.

Przedewszystkiem Koch powołuje się na wykład, wypowiedziany na X-ym kongresie międzynarodowym lekarskim, w którym wskazał już na środek, pozwalający mu wyleczyć zwierzęta dotknięte gruźlicą. Ze środkiem tym prowadził badania nad leczeniem gruźlicy u ludzi.

O samym środku, jego pochodzeniu i składzie nic dotąd wyrzec nie może, gdyż pracy nie skończył; z czasem oddzielną rozprawę o tem ogłosi.

Lekarze, których kwestja ta interesuje, mogą już dziś zapoznać się z nią u dra A. Libbertz'a (Berlin, Linneburgerstrasse 28), który wziął na siebie przygotowywanie środka, jako współpracownik dra Kocha i Pfuhl'a.

Początkowo Koch zajmował się bardzo dokładnie działaniem środka na małe zwierzęta i dopiero w następstwie przeszedł do badania nad zdrowymi i chorymi ludźmi.

Człowiek jest bardziej na działanie tego środka wrażliwy, niż świnki morskie. Zdrowej śwince morskiej można wprowadzić pod skórę dwa lub nawet więcej centymetrów sześciennych nierozcieńczonego roztworu kochowskiego bez wywołania poważnych zaburzeń; dla dorosłego, zdrowego człowieka wystarcza już 0·25 ctm. sześć., aby wywołać silne działanie. Już $^1/_{1500}$ tej ilości odnośnie do wagi, która u świnki morskiej nie wywołuje żadnych poważnych zaburzeń, działa nader silnie na człowieka. Koch na sobie samym robił doświadczenia i wstrzykiwał sobie w celu poznania działania środka na ustrój 0,25 ctm. sz. pod skórę ramienia.

Po trzech lub czterech godzinach po zastrzyknięciu, zauważył darcie w członkach, ociężałość, kaszel, duszność, które jednak wkrótce ustąpiły. Po pięciu godzinach wystąpiły silne dreszcze, trwające prawie całą godzinę, następnie zaś wymioty i podniesienie ciepłoty do 39·6. Po 12-tu godzinach wspomniane objawy uciszyły się, ciepłota obniżała się i już następnego dnia spadła do stanu prawidłowego, ociężałość kończyn i osłabienie trwały dni kilka, tyleż trwało obrzmienie, zaczerwienienie i bolesność na miejscu wstrzyknięcia. Najniższa dawka, działająca jeszcze na człowieka, jest 0·01 ctm. sz. (tj. 1 ctm. 1% roztworu).

Większość po tej dawce uczuwa bóle w kończynach i szybko przechodzące osłabienie, ciepłota ciała u niektórych podnosiła się do 38° i wyżej.

Chociaż dawka, obliczona odnośnie do wagi ciała, jest u zwierząt i ludzi rozmaita, pod innemi względami panuje zarówno u ludzi, jak i zwierząt zgodność.

Najważniejszą własnością środka jest jego działanie specyficzne na proces gruźliczy.

Człowiek zdrowy reaguje nie więcej jak na 0·01 centm. Toż samo widzimy, jak tego dowiodły liczne badanego i u chorych, z wyjątkiem dotkniętych gruźlicą. U tych ostatnich stosunki są zupełnie inne. Jeżeli też samą dawkę wstrzykniemy dorosłemu suchotnikowi (dzieciom od 3—5 lat podawaliśmy $^1/_{100}$ tej dawki t. j. 0·001 i otrzymywaliśmy silną reakcję), zwykle występuje silna ogólna i miejscowa reakcja.

Wpływ ogólny tego środka na dotkniętych gruźlicą polega na wywołaniu gorączki, poczynającej się dreszczami, po których ciepłota podnosi się do 40, a nawet 41°, wkrótce zjawiają się bóle w kończynach, kaszel, znaczne osłabienie, często mdłości i wymioty. Niekiedy daje się zauważyć lekkie zabarwienie żółtaczkowe skóry, niekiedy plamista wysypka na skórze, piersi i szyi.

Prawidłowo występują te objawy po 4—5 godzinach po zastrzyknięciu i trwają 12—15 godzin, wyjątkowo mogą wystąpić później i wtedy występują mniej wybitnie. Często po ustąpieniu powyższych objawów chorzy czują się dobrze, zwykle lepiej niż przed wstrzyknięciem.

Odczyn (reakcja) w *narządach wewnętrznych*, mianowicie w płucach, usuwa się z pod uwagi, jeżeli traktować będziemy zwiększenie kaszlu i wzmożenie wydzielania po pierwszem wstrzyknięciu plwociny, jako miejscowy odczyn; w większości wypadków dominuje odczyn ogólny i przyjąć można, iż zachodzą tu też same zmiany, jakie wprost okiem widzimy przy leczeniu „wilka".

Objawy ogólne bez wyjątku występowały przy każdym procesie gruźliczym w naszym ustroju po zastrzyknięciu 0·01 ctm. środka Kocha, dlatego też Koch jest zdania, iż środek ten może być również i *środkiem rozpoznawczym* dla tej choroby.

Są przecież wypadki początkującej gruźlicy, kiedy trudno postawić djagnozę, pomimo sumiennych poszukiwań laseczników lub włókien elastycznych w plwocinie; pomimo fizykalnego najdrobnostkowszego badania nieraz nie jesteśmy w możności twierdzić z całą pewnością, iż mamy przed sobą gruźlicą dotknięty organizm.

Cierpienia gruczołów, początkowa gruźlica kości, gruźlica skóry i t. p. przy pomocy środka Kocha mogą być łatwo i pewnie rozpoznane.

W pozornie wyleczonych suchotach i gruźlicy stawów możemy odtąd z pewnością orzec, czy rzeczywiście choroba ustąpiła w zupełności, czy nie pozostały jeszcze oddzielne ogniska, które później, jak ogień z popiołów wybuchną i na nowo mogą cały objąć ustrój.

Dr. J. Z.

NEKROLOGJA.

† W dniu 17 b. m., t. j. w poniedziałek, o godzinie 7-ej zrana, odbędzie się w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, nabożeństwo żałobne panieńskie za spokój dusz zmarłych sióst z bractwa św Róży Limańskiej, na które starsza tegoż zgromadzenia zaprasza pobożnych. Żałobne nabożeństwo odbędzie się z kazaniem Jka Zabokilckiego. —1441

Ś. † P.

Napoleon Jerzy Wichrowski,

urzędnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego, syn rejenta, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, przeżywszy lat 28. Stroskani rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, kolegów i życzliwych zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 17-ym listopada, o godzinie **3-ej** po południu z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo, w tymże kościele i tegoż dnia, o godz. **10-ej** rano, odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1—3983

Ś. † P.

Marja Leokadja z Cyprysińskich KINEL,

żona doktora medycyny, obywatelka ziemska, w wieku lat 42, zasnęła w Bogu dnia 13 listopada r. b. Pogrążony w głębokim smutku mąż, córki i zięciowie, zapraszają na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Antoniego (po-reformackiego) w d. 16-ym listopada, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej i pół** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1448—

Ś. † p.

JULJAN KARNECKI,

b. inspektor ubezpieczeń gub. kaliskiej, emeryt,

po krótkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, rozstał się z tym światem w dniu 13-ym listopada 1890 r., przeżywszy lat 73. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, kolegów i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła dolnego św. Krzyża w d. 16-ym listopada, tj. w niedzielę, o godz. **2½** po południu na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w górnym kościele św. Krzyża w dniu 17-ym b. m., tj. w poniedziałek, o godzinie **11-ej** rano. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—3968—

† Ś. p. WŁODZIO BRUNNER,

jedyny syn Wiktora i ś. p. Honoraty z Majtnerów, przeżywszy lat 9 i mies. 8, zmarł w dniu 12-ym listopada r. b. Pozostali w nieutulonym żalu w nieobecności ojca, dziadek, stryj i ciotki zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 16-ym listopada, o godzinie **2-ej** po południu z cerkwi przy ulicy Podwale na cmentarz prawosławny wolski. —3979

† Za duszę ś. p.

Aleksandra Moldaura,

b. sędziego pokoju, odprawione będzie d. 17 b. m., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** rano nabożeństwo żałobne, na które wnuczki zapraszają krewnych i znajomych. —3974—

† Za duszę ś. p. Felicji Zbiegniewskiej,

zmarłej dnia 3 listopada r. b. w Krzemieńcu wołyńskim, (gdzie bawiła chwilowo) odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godz. **10-ej** zrana, we wtorek, tj. dnia 18 b. m., na które niepocieszony brat po stracie najlepszej siostry, w nieobecności matki i rodziny zaprasza krewnych i znajomych. —3978—

† Wszystkim, którzy raczyli uczcić pamięć ś. p.

E. S. Hiszpańskiego,

pozostała żona, synowie, synowe i wnuki, szlą wyrazy najgłębszej wdzięczności. —3982—

B. P.

Ignacy Oppenheim,

syn obywatela z Mokotowa, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł przeżywszy lat 31. Stroskani rodzice, siostry, bracia i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 16-ym listopada, o godzinie **1-ej** z południa, z mieszkania własnego w Mokotowie na cmentarz wyznania mojżeszowego. 2—3981—

B. P.

NATAN DAWISON,

nauczyciel buchalterji,

po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 14 listopada zakończył życie, przeżywszy lat 84. W smutku pozostała żona, syn, córki, zięciowie, synowa i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 16 b. m., o godzinie **2-ej** po południu, z domu № 40 przy ulicy Wspólnej na cmentarz izraelski. —1450—

Z Petersburga.

Birż. wied. donoszą:

„W początku r. b. donosiliśmy, iż zarząd Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem, którego obrót w listach zastawnych przewyższa sumę 100 miljonów rubli, nie przyjął propozycji grupy bankierów berlińskich w kwestji konwersji 5% listów zastawnych Towarzystwa kredytowego, uznając zaproponowane przez bankierów warunki za niedogodne dla stowarzyszonych, a nadto zanotowaliśmy, że zarząd postanowił sam dokonać owej konwersji z pomocą russkiego rynku pieniężnego. W tym celu zamierzono wprowadzić 5% listy zastawne Towarzystwa na giełdy: petersburską, moskiewską i ryską, aby obznajmić publiczność russką ze wzmiankowanym papierem i na tej drodze stopniowo zapewnić możność wypuszczenia nowych 4½% listów zastawnych na dogodnych dla Towarzystwa kredytowego ziemskiego warunkach. Wykonaniu tego zamiaru stanął na przeszkodzie w znacznym stopniu przyjęty w Tow. kredytowem przepis, iż zarząd przyjmuje od właścicieli listów zastawnych zawiadomienia o zgubieniu, skradzeniu itp. listów i że wstrzymuje wypłatę kuponów od takich listów i nie wykupuje wylosowanych listów, o ile poczynione zostały odpowiednie ogłoszenia o zagubieniu ich przez właścicieli, broniąc w ten sposób praw pierwotnych posiadaczy listów zastawnych. Wobec faktu, iż tego rodzaju procedura nie odpowiada przyjętym w instytucjach hypotecznych Cesarstwa przepisom, które uznają za właściciela obligacyj oraz kuponów tylko ich okaziciela, nie sprawdzając prawa jego do własności, Towarzystwo kredytowe ziemskie postanowiło poddać się pod tym względem przepisom, obowiązującym w Cesarstwie i nie przyjmować odtąd żadnych zawiadomień od właścicieli co do wstrzymywania wypłat listów zastawnych lub kuponów. Jednocześnie postanowiono oznaczyć w Petersburgu, Moskwie i Rydze miejsca dla wypłaty kuponów i pokrywania wylosowanych listów zastawnych. Na zasadzie tego w d. 10-ym b. m. odbyło się wprowadzenie 5% listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem na giełdę petersburską po kursie 92½—94.

„Przy ustanawianiu ceny notowania — dodaje gazeta petersburska — nastąpił błąd kardynalny, na który zwracamy uwagę interesowanej instytucji. Podczas gdy na giełdzie warszawskiej istnieje oddzielna cena dla każdej z 5-iu seryj listów zastawnych Towarzystwa, przyczem cena I-ej serji więcej niż o 1% jest droższą od następnej, na giełdzie petersburskiej niewiadomo dlaczego ustanowiono jedno wspólne notowanie dla wszystkich pięciu seryj bez różnicy, co może dać powód do poważnych nieporozumień, a w każdym razie usuwa możność robienia obrotów wzmiankowanym papierem..."

Inną jeszcze informację zamieszcza wzmiankowana gazeta:

„Kwestja unormowania produkcji cukrowniczej zbliża się w danej chwili do rozwiązania. Jak nam donoszą z zupełnie wiarogodnego źródła, prezes kijowskiego syndykatu cukrowników, hr. W. A. Bobrinskij zaprosił przedstawicieli cukrowni z okręgu moskiewskiego, a prawdopodobnie i innych, do wzięcia udziału w zapowiedzianym na d. 13-y b. m. zjeździe właścicieli rafineryj w Kijowie. Nie ulega żadnej wątpliwości, że cel zjazdu polega na stworzeniu podobnego nienormalnego stanu rzeczy w dziedzinie cukrownictwa, w jakim znajdowała się już poprzednio ta gałęź przemysłu przed unormowaniem produkcji. O rezultatach zjazdu zabierzemy głos w swoim czasie."

Now. wr. powróciło raz jeszcze do kwestji projektowanego ministerjum rolnictwa. Gazeta wyraża życzenie, aby w razie urzeczywistnienia projektu (a podobno rzecz ta jest na dobrej drodze) nowe ministerjum pomyślane było możliwie szeroko, w przeciwnym razie lepszem jest poprostu utrzymanie istniejącego już departamentu rolnictwa. Jako wzór, stawia *Now. wr.* organizację ministerjum rolnictwa w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

„Istota tej organizacji zasadza się na następującem: Właściwy polityczny i rządowy element ministerjum reprezentują dwie osoby: minister i jego zastępca, które wchodzą w skład gabinetu i podzielają jego losy. Następnie całe ministerjum rozpada się na dwanaście sekcyj odpowiednio do specjalności, a mianowicie: 1) zootechniki lub ekonomiki zwierzęcej; 2) statystyki; 3) sekcję nasion; 4) patologji roślin; 5) leśną; 6) hodowli zwierząt i ptaków; 7) entomologji rolniczej; 8) botaniki rolniczej; 9) chemji rolniczej; 10) sekcję stacyj doświadczalnych (tych w Ameryce północnej jest 45 z 14-ma oddzielnemi filjami) i wykształcenia rolniczego (zarządza 50-ma szkołami wyższemi i średniemi); 11) pomologiczną i nareszcie 12) sekcji badań mikroskopijnych. We wszystkich tych sekcjach głównymi działaczami są: fizycy, chemicy, botanicy, zoologowie itd. W ten sposób każda kwestja z dziedziny rolnictwa znajduje odpowiednią sekcję i dostaje się w ręce specjalistów. Z jakiem powodzeniem funkcjonują sekcje, można wnosić z następującego przykładu: zaledwie w lutym otwarte zostało ministerjum, a już w początku marca sekcja statystyczna opracowała i ogłosiła tablice, tyczące się produkcji i spostrzegowania w Stanach Zjednoczonych pszenicy i kukurydzy."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Ateny 15-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)—Wczoraj w pałacu królewskim był obiad na cześć Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu. Zaproszeni byli członkowie russkiej misji, admirał Bosargin i dowódzcy russkich statków. Panują tu straszne burze, w skutek czego Jego Cesarska Wysokość nie wyjeżdża i tylko wieczorem odwiedza teatr.

NOWE MANDATY.

Kraków 15-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*)—O mandat do rady państwa z miasta Krakowa po ś. p. Maksymiljanie Machalskim ubiegać się będą: kandydat konserwatystów Stanisław Tomkowicz, redaktor partji konserwatywnej i kandydat postępowców prof. dr. August Sokołowski, znany historyk. Żydzi zamierzają oddać głosy za adwokatem tutejszym i profesorem uniwersytetu, dr. Józefem Rosenblattem.

Kraków 15-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—Komitet przedwyborczy okręgu większej własności powiatu krakowskiego poleca kandydaturę na posła do rady państwa, w miejsce dr. Michała Bobrzyńskiego, który zrezygnował, Antoniego hr. Wodzickiego, posła do sejmu i wiceprezesa rady powiatowej chrzanowskiej.

ODKRYCIE Dra KOCHA.

Berlin 15-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)—*Saalezeitung* zapewnia, że cesarz postanowił już z końcem r. 1889-go zająć stanowczą postawę przeciw antisemityzmowi.

Berlin 15-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Prof. Koch otrzymał wczoraj mnóstwo depesz z kraju i zagranicy, wyrażających hołd dla wielkiego odkrycia.

Wiedeń 15-go listopada. (*Tel. pr. K. War.*)—Znany bakterjolog, lekarz wojskowy Kowalski, wysłany został do Berlina, celem studjowania metody Kocha.

Wiedeń 15-go listopada. (*T. pr. K. W.*) — Do karabinu Mannlichera dodano woreczek automatyczny na wystrzelone ładunki. System uzyskał przezto nowe, pożądane ulepszenie.

Budapeszt 15-go listopada. (*Tel. Biura kor.*)—*Budapester Tagblatt* ponawia pogłoskę o ustąpieniu państwowego ministra wojny, fzm. barona Bauera, którego miejsce zająłby węgierski minister obrony krajowej, fmp. Fejerwary. Do pogłoski tej, która krążyła już przed miesiącem, mało przywiązują wiary.

Berno morawskie 15-go listopada. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — W sejmie morawskim czeski deputowany Meznik rozwinął wytyczne punkty ugody, jaka na wzór czesko-niemieckiej zawarta być powinna między czechami i niemcami morawskimi. Między innemi żąda Meznik nowej ordynacji wyborczej dla Moraw i uniwersytetu czeskiego w Bernie.

Belowar 15-go października. (*Telegr. Biura koresp.*) — W Kreśniewicy zamordowano miejscowego księdza Poprawaka. Trupa znaleziono oblanego naftą i spalonego. Śledztwo wykazało, iż gospodyni księdza, oddalona ze służby, przez zemstę w nocy zakradłszy się do domu, udusiła staruszka, i następnie, dla zatarcia śladów, podpaliła zwłoki.

Berlin 15-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Dzisiejsza *Nordd. allgemeine Ztg.* potwierdza, że minister rolnictwa, Lucius, podał się we środę do dymisji.

Belgrad 15-go listopada. (*Tel. Biura kor.*) — Osiemnastu deputowanych liberalnych skupczyny postanowiło głosować przeciwko wszelkim projektom rządowym.

Berlin 15-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)—

Ruble w gotówce 247 00 (wczoraj 247.30)

Ruble na dostawę 246 75 (wczoraj 248.—)

— *Stałemu prenumeratorowi.*— W swoim czasie istniał projekt urządzenia lekcyj zbiorowych buchalterji, ale obecnie projekt ten upadł i już do skutku nie dojdzie. P. Artur Sulimierski podobnych lekcyj wcale nie udziela.

— *Pani J. J., stałej prenumeratorce.*—Ten sam.

— *Pani W. Kr. w Skierniewicach.* — W sprawie spadku po Eugenjuszu Wojczyńskim zechce się sz. pan zgłosić po bliższe szczegóły do prokuratorji w Królestwie Polskiem (Leszno).

— *Prenumeratorowi z Wilczej.*—Ogród zoologiczny był założony przez spółkę udziałową, która później została przemianowana na komandytowo-firmową, czyli uczestnicy odpowiadają tylko do wysokości swych udziałów.

— *Panu M. Krajewskiemu w Radomiu.*— Stanowczy termin otwarcia szkoły ogrodniczej, koncesjonowanej przez ministerjum dóbr państwa na imię dra Karola Zawady w Częstochowie, nie jest dotąd wiadomy.

GIEŁDA.

Warszawa, 15-go listopada.

Dzisiejsze szacowania poranne berlińskie brzmiały dość niezgodnie, obiecywały bowiem około 248 i 247.50, co odpowiada kursom 40.32½ i 40.40 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały słabsze usposobienie giełdy tamtejszej. Petersburg cenił Londyn po rs. 8.13 z odbiorem natychmiastowym i po tejże cenie na koniec stycznia r. p. U nas, wobec gorszych taksacyj i niewielkiej podaży waluty rozwijała się dążność zwyżkowa. Różnice pomiędzy początkowym kursem Berlina wpłatowego 40.42½ (równia 247.40 m. bez kosztów) i końcowym 40.55 (t. j. 246.60 m. za 100 rs.), tworzyły dziś 12½ kop. na korzyść Berlina, a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu 20 kop. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywającego w ciągu marco r. p. po 40.55, oraz z odbiorem stałym w końcu stycznia r. p. po 40.40.

W obcych walutach ruch średni. **Krótkim Berlinem** obracano po 40.42½, 40.45, 40.47½, 40.50 i 40.55, przeważnie jednak po kursach 40.47½ i 40.50, przy żądaniu 40.80. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 40.30 i 40.35. **Londyn** krótki po 8.20 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 32.85, nabywano zaś po 32.57½, 32.60 i 32.62½. **Wiedeń krótki** brano po 71.45, na żądanie po 72.

W papierach obroty średnie, przy dążności mocnej. Żądano za listy likwidacyjne 90.30 i 89.60, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 90 90.10 za kilka tysięcy w dużych odcinkach i w pięciosetkach. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu po 102.25 I-ej i II-ej em. i po 104.25 III-ej em., bez nabywców. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 88.25, bez pokupu.

Listy zastawne ziemskie są wciąż silnie poszukiwane i podążają w kierunku zwyżkowym. Dziś ofiarowano I ser. po 96.75, II-ej, III IV i V ser. po 95.50, a umieszczono kilka tysięcy I serji po 96.25, oraz kilkadziesiąt tysięcy V-ej serji po 95, 95.05, 95.10, 95.15, 95.20 i 95.25. Listy zastawne m. Warszawy starano się umieścić po 99 I-ej ser., 98 II-ej, 95.25 III-ej, 94.25 IV-ej i 93.75 V-ej wzięto kilka tysięcy V-ej ser. po 93.35 i 93.55. Poszukiwano dziś 6% listów zast. kaliskich po 101.60.

Zapłacono rs. 1.32¼ za kilka tysięcy rubli kuponów celnych.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocniejsze.

W. O.

Okowita. Wiadro od 8.51[1] do 8.52[5], garniec od 2.77 do 2.77[5]. Dowozy bardzo mało. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.60.

Petersburg 14-go listopada. (*Tel. Ajenc. północnej.*)— Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica spokojnie, w towarze gotowym za 10 pudów saksonka rs. 9.75 płacono samarka rs. 9.75 płacono. Żyto mocno, w towarze gotowym 9 pud. 120 zolot. rs 7.— płacono, wagi 9 pud. 117 zołot. rs. 6.80 płacono. Owies mocno, w towarze gotowym na potrzeby miejskie rs. 3.75 do rs. 4.20 w posz. Mąka moc., żytnia z okolic Moskwy rs. 7.15. w posz. Cukier rafinowany Këniga I gatunku rs. 6.—, II gatun. rs. 5.90, mączka cukrowa krystaliczna rs. 4.60, mączka mielona rs. 4.70. Łój za berkowiec 10 pud. rs. 43.—.

Sprawozdania z targów.

Łódź 12-go listopada.—Wczoraj sprzedano na stacji towarowej 300 korcy pszenicy po rs. 5.75 do rs. 6, 200 korcy żyta po 4.65—4.75, 320 korcy owsa od rs. rs. 2,30 do 2.90 za korzec. Na Nowym rynku sprzedano 300 korcy pszenicy od rs. 5.85 do 6.10, 250 korcy żyta od rs. 4.60 do 4.80, 300 korcy jęczmienia od rs. 3.95 do 4.25 za korzec. Popyt w ogóle dobry.

Artykuły żywności (dnia 14-go listopada). Oddawna nie przybyło na punkta targowe tylu dostawców co dziś, a szczególniej też za Żelazną Bramę. Kupujących również znaczna ilość. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek trzy-funtowy sprzedawano po 10 kop., 10 i pół do 12 kop. za funt, chleb razowy 2½ do 3 kop., chleb tak zwany osiewany funt 3½ kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy 8 i pół do 9 kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1 i pół kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za cztery 2½ kop.—**Mięso** z każdem tygodniem obficiej dostawiane na wszystkie targi, cokolwiek taniej sprzedawano. *Wołowina* w lepszych częściach funt po 11 do 12 kop., w gorszych 8 do 10 kop., polędwica, 20 do 22½ kop., ozór od 60 do 70 kop., cynadry od 20 do 25 k., cztery nogi 30 do 50 kop., flak cały 60 do 70 kop., na wiązki od 2½ do 3 kop., łoju funt od 12—13 kop., glowizna wołowa funt 5—6 kop. *Cielęcina*, za funt z ćwierci 14—15 kop., w innych częściach 12—13 kop., wątróbka 20—30 kop., móżdżek 18 do 20 kop., cztery nóżki 15—18 kop., łebek 15—18 kop. *Baranina* dyszek i comber 10—11 kop., w innych częściach 7½ do 9 kop. *Wieprzowina* od szynki od 12 do 13 kop., schabu funt 13—14 kop., słonina świeża i sadło 15—16 kop., słonina solona od 18 do 20 kop., szmalcu funt 18 do 20 kop. Prosięta od 75 kop. do rs. 2.—**Drób** nieco taniej niż w zeszłym tygodniu. Indyki od rs. 1 kop. 65 do 2, indyczki od rs. 1 kop. 25, kapłony rs. 1 kop. 5, pulardy od 70—75 kop., kaczki od 35 do 50 kop., większe od 50—60 kop., za gęsi mniejsze od 65—90 kop., większe od rs. 1 kop. 20, kury od 50 do 60 kop., perliczki od 70 do 75 kop. Kurczęta sztuka od kop. 20 do 30. — **Zwierzyna** jak dawniej, zające od kop. 75 do rs. 1 kop. 20, sarny od 10—14 rs. **Ptactwo dzikie**: kuropatwy para rs. 1, kaczki dzikie para rs. 1 kop. 20, kwiczołów para kop. 40.—**Ryby** taniej niż w zeszłym tygodniu, sprzedawano łosoś świeży funt rs. 1, łosoś wędzony kop. 75, sandacz śnięty od 12—15 kop. funt, szczupaki i karpie żywe funt od 25 do 30 kop., szczupaki śnięte funt od 13 do 14 kop., węgorza dziś nie dostawiono wcale, wszelkie inne ryby funt od 8—9 kop. Śledzie uliki sztuka od 4—5 kop., śledzie wędzone 2½ do 3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka od 3 do 4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2 do 3 kop., na kopy od rs. 1 k. 15 do rs. 2. Raków drobnych kopa od 50 kop., większych rs. 1.—**Nabiał** nie drożeje, mleko niezbierane kwarta 8—8½ kop., zbieranego 4½—5 kop., śmietanki kwarta 18—20 kop., śmietany 25—30 kop. masło stale, bez soli 25 do 27½ kop., solone tak samo; masło na kwarty 50—60 kop., masło śmietankowe funt kop. 40, ser zwyczajny 7½—15, ser owczy 10—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 15 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt, twarożki od 4—6 kop., jaja za kopę od rs. 1.05 do rs. 1.15, na sztuki świeże u włościanek po dwie kop. — **Owoce**: gruszki sztuka 1 do 4 kop., jabłka tak samo, winogron funt 9—12 kop., orzechów kwar- gruszki suszone funt od 8 do 12 kop., śliwki suszone krajowe funt 8—10 kop., zagraniczne funt 25—30 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt od 17½ do 30 kop., grzybów wianek od 20—25 kop., bedłek kupka od 1½ kop., cytryny sztuka 4 do 6 kop., pomarańczy 7 do 9 kop.—**Warzywa**: kartofli garniec 5—6 kop., pietruszki pęczek 2½ kop., cebuli pęczek 3 do 4 kop., czosnku wianek od 6 kop., chrzanu pęczek 7—15 kop., pęczek rzodkiewki od 1 kop., rzodkwi białej pęczek 1½ kop., Marchwi kupka od 1½ kop., buraków kupka od 1½ kop., kapusty główka 2 do 3 kop., kapusty czerwonej główka od 5—6 kop., kalafjory sztuka od 2—4 kop. Dostawy kartofli i kapusty wciąż jeszcze znaczne; za korzec amerykanów od rs. 1.25, inne gatunki od 1 kop. 20. Kapusty kopa od kop. 45 do rs. 1 kop. 50.

Miód i wosk pszczelny. Obecnie nadchodzą mało partje różnego miodu, lecz nie znajdują odbiorców z powodu wysokich zaofiarowań. Jakkolwiek utrzymało się mocne usposobienie, ceny jednak pozostały bez zmiany. Miód akacjowy biały sprzedają od 6 do 7 rs., lipcowy biały od rs. 5 do 6, jasno żółty rs. 4 kop. 50 do rs. 5, bronzowy płacą od rs. 4 do 4 kop. 50, a russki przetapiany od rs. 3 kop. 75 do 4 za pud netto. Miodu z woskiem nadeszło w tym tygodniu około 400 pudów, który złożono w komis. Krajowy płacą od rs. 4.00 do 4.35, a za russki od rs. 3.75 do 4 za pud. Wosk jasny bez fusów od rs. 18 kop. 50 do 19 kop. —, średnie gatunki od rs. 17 kop. 50 do rs. 18, a pośledni od rs. 17 do 17.50 za pud. Ceny powyższe należy rozumieć franco skład kupującego, w partjach *li tylko* hurtowych, przy tarze netto i za gotówkę, dłweug wiadomych zwyczajów handlowych.

Libawa 12-go listopada.—Żyto mocniej (z gwarancją 120 funt. hol.) 79 kop. Owies biały bez zm. 60 do 63 kop., wyborowy biały 64—65 kop., w wysokich gatunkach 66 do 71 kop., owies szarpany (bez ości) bez ruchu, owies czarny w towarze gotowym bez zm., w wysokich gatunkach po 59 do 60 kop., zwyczajny 58 do 59 kop., owies czarno-pstry 56 do 57 k. Jęczmień bez zm., wyborowy kurlandzki 64—65 kop., litewski wyborowy 62—64 kop. za 100 f., na paszę suchy 60 do 61 kop., russki w wysokich gatunkach 62—64, zwyczajny 65 63 kop. Pszenica bez nabywców. Hreczka bez zmiany (z gwar. 100 funt.) 72 do 73 kop., lżejsza 70 do 71 kop. Groch suchy na paszę 63 do 65 kop., suchy russki 65—66 kop. Bób 69 do 70 kop. Wyka litewska 64—66 kop. Fasola biały od 80, 85, 88 kop., fasola zielona 80 do 83 kop. Siemię lniane stale, od 98 do 114 kop. Makuchy lniane 68—75 kop., makuchy konopne 40, 45—46. Otręby pszenne słabo, grube 56—57 kop., średnie 50—52, litewskie 50—53 kop., otręby żytnie 49—50 kop. Siemię konopne 105. Lnica od 90 do 95 kop. za pud nominalnie.

Toruń dnia 11-go listopada. — **Pszenica** bez zmiany, 126 funt. pstra od 181 mar., 126 funt. jasna od 185 mar., 130 funt. jasna 187 mar. Żyto bez zmiany, 122 funt. 168 mar., 124/5 fant. 168 m. do 170 mar. Jęczmień browarny jasny 147 do 160 mar., średni 127 do 135 m., groch na paszę 128 do 132 m., warżelny 137 do 144 mar. Owies świeży 130 do 136 mar. Wszystko za 1,000 kilogramów franco kolej włącznie z cłem. Makuchy rzepakowe czworograniaste 5.15 do 5.25 mar. Makuchy lniane 5.70 do 5.80 mar. Otręby pszenne jasne średnie 4.10 mar., 4.15 m., grube 4.20 m., 4.35 mar. Otręby żytnie 4.30 mar. do 4.35 mar. Wszystko za 50 kilogramów franco kolej.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dzidzi.—Naglący list pozostał na poczcie nie odebrany, tej samej treści piszę drugi, odbierz bezzwłocznie!—Kocio. 3973

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15 listopada 1890 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	40.80	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	8.20	—.—
Paryż 100 franków „ „	32.85	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	72.—	—.—
Papiery publiczne:		
6% Listy zast. z r. 1869 duże	96.75	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	99.—	—.—
„ „ „ II	98.—	—.—
„ „ „ III	95.25	—.—
„ „ „ IV	94.25	—.—
„ „ „ V	93.75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.30	—.—
„ „ małe	89.60	—.—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	102.25	—.—
II „ „ „ 100	102.25	—.—
III „ „ „ 100	104.25	—.—
4% nowa pożyczka	88.25	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej . .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 183
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 52[8]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 13[2]
Od Listów likwidacyjnych kop. 168[4]
Od Obligów m. Warszawy 36[9]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 13-go listopada 1890 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. 1 ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	555	—
„ „ biała . . .	—	—	570	575
„ „ wyborowa .	—	—	582	607
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	465	470
„ średnie	—	—	450	455
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	235	250
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rzepos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

Od Zarządu Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich.

Zarząd Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich w Kijowie, podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że w składach Towarzystwa znajdują się do sprzedania przybory:

do okien, drzwi, pieców, żelazo kątowe, mosiądz, miedź okrągła, różne wyroby, instrumenta i przybory, stare meble, latarnie i różne inne materjały.

Warunki sprzedaży, ze szczegółowym opisem wszystkich do sprzedania wyznaczonych przedmiotów, życzący sobie tego mogą otrzymać: w Petersburgu w Radzie Zarządzającej Towarzystwa Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich; w Kijowie w Wydziale Gospodarczym Zarządu Kolei; w Warszawie u urzędnika Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich M. L. Toeplitza (Trębacka Nr 4) i u Zarządzających składami Wydziału Gospodarczego w Odessie, Starosielcach i Brześciu. 1880

Od Zarządu Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich.

Zarząd Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich w Kijowie, podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że w zapasach składów materjałów w Kijowie, Odessie, Starosielcach i Brześciu, znajdują się następujące stare materjały i złamki, przeznaczone do sprzedaży:

№№ gatunków porządkowe		W Kijowie	W Odessie	W Starosielcach	W Brześciu
		PUDÓW			
1	Żelazo dachowe, zdjęte z dachów na gmachach i wagonach, w kawałkach	—	400	600	—
2	Żelazo bandażowe: bandaże wagonowe, tendrowe i parowozowe zniszczone i w złamkach . . .	—	—	—	13000
3	Stal resorowa: spękane arkusze resorowe, kawałki i obrzynki stali pozostałe z robót	2000	1600	—	—
4	Stal bandażowa: bandaże parowozowe, tendrowe i wagonowe zużyte i w złamkach	—	—	—	30000
5	Strużyny miedzi i mosiędzu zmięszane	150	80	—	—
6	Strużyny kompozycyj (babitu).	600	400	—	—
7	Śruby od szyn, strzałki i krzyżownice w złamkach.	800	800	200	200
8	Haki szynowe w złamkach	—	—	3000	4000
9	Krzyżownice z lanej stali w złamkach.	54	105	1300	18
10	Krzyżownice z szyn stalowych w złamkach . . .	285	280	1045	—
11	Krzyżownice żelazne w złamkach	84	142	70	—
12	Łubki zewnętrzne do szyn i krzyżownice w złamkach	1000	200	5100	—
13	Podkładki do szyn, krzyżownice i strzałki w złamkach.	1200	1100	1200	—
14	Igły strzałkowe żelazne zużyte	12	12	943	386
15	Szyny ramienne strzałkowe, żelazne, zużyte. . .	—	200	560	1500
16	Igły strzałkowe stalowe zużyte	—	1400	530	465
17	Szyny ramienne strzałkowe, stalowe zużyte . . .	145	450	1065	1340
18	Drobne części strzałek i krzyżownic w złamkach .	250	—	160	—
19	Drobne kawałki i obrzynki żelaza dachowego . .	3000	2000	—	1500
20	Żelazo w złamkach, złożone z różnych nie przydatnych przedmiotów inwentarzowych	1400	1000	—	—
21	Blacha w złamkach, złożona z różnych starych przedmiotów inwentarzowych i obrzynków żelaza.	450	850	—	—
22	Mosiądz w złamkach, złożony z różnych nie przydatnych przedmiotów inwentarzowych . . .	169	43	—	—
23	Stal z nieprzydatnych instrumentów	180	65	—	—
24	Stal w złamkach, złożona z różnych części taboru ruchomego i drobnych kawałków stali, pozostałych od robót	600	370	880	—
25	Strużyny żelazne i stalowe zmięszane	—	—	2800	5000
26	Obrzynki i małe kawałki cynku, pozostałe z robót oraz nieprzydatne przedmioty inwentarzowe z cynku	—	225	—	—

Życzący sobie obejrzeć przedmioty sprzedające się, mogą je zobaczyć na miejscach gdzie się znajdują: w Kijowie, Odessie, Starosielcach i Brześciu, od 9-tej rano do 12-ej w południe, oprócz dni świątecznych i niedzielnych, w którym to celu należy udawać się do zarządzających składami: w Kijowie—p. Szarwina, w Odessie—p. Razgradzkiego, w Starosielcach—p. Michajłowa i w Brześciu—p. Bondarenko.

Warunki nabycia wyszczególnionych przedmiotów, z wyluszczeniem w nich także przedmiotów oddzielnie tu nie wymienionych, osoby życzące sobie tego, mogą otrzymać od osób wyżej wskazanych, tudzież w Petersburgu w Radzie Zarządzającej Towarzystwa Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich, w Kijowie—w Wydziale Gospodarczym Zarządu Kolei, **w Warszawie**—u urzędnika Kolei Południowo-Zachodnich **M. L. Toeplitza** (Trębacka Nr 4) i w Moskwie—u ajenta Kolei Południowo-Zachodnich M. N. Tanenberga (Zarząd Kolei Żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej).

Zakup wyżej wyszczególnionych przedmiotów, dopuszcza się tylko z każdego składu oddzielnie, w całości jednego lub kilku numerów, nie zaś częściowo.

Pragnący nabyć rzeczone materjały, proszeni są o nadesłanie o tem swoich piśmiennych deklaracyj do Kijowa, na Teatralną ulicę (pereułok), do Zarządu Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich, do Naczelnika Wydziału Gospodarczego, nie później jak 20 Listopada r. b. (v. st.).

Deklaracje mają być podawane lub nadsyłane pocztą w kopertach zapieczętowanych z napisem: „Deklaracja cen na sprzedaż naznaczoną na dzień 20 Listopada" i mają zawierać następujące wiadomości:

1) Jasno i wyraźnie sformułowane życzenie nabycia jednego, kilku lub wszystkich wyżej wymienionych gatunków, w jednym, kilku lub wszystkich wymienionych składach.
2) Ofiarowaną cenę za każdy numer osobno, i
3) Szczegółowy adres składającego deklarację.

Osoba pragnąca uczestniczyć w nabyciu wykazanych do sprzedaży materjałów i przedmiotów, obowiązaną jest: przed złożeniem swojej deklaracji o tem, wnieść do jednej z Kass głównych Zarządu Kolei, w Kijowie lub Odessie, kaucję w stosunku 10% ogólnej summy przedmiotów, na których kupno składa się deklaracja. Kwit Kassowy na przyjętą kaucję, winien być dołączony do składanej deklaracji. — **Deklaracje, podane bez dołączenia do nich kwitu kassy na przyjętą kaucję nie mogą być przyjęte i będą uważane za niebyłe.** 1081r

1865R

Dobra sposobność na GWIAZDKĘ.

Wyprzedaż Zegarków złotych i srebrnych o 25% niżej ceny, u Zegarmistrza
W. GRABAU, Nowy-Świat Nr 69, 1-sze piętro

1879R

F. BUKOWSKI i S-ka,

Wierzbowa Nr 1,
we Czwartek, dnia 13 Listopada r. b. rozpoczną

Wielką Wyprzedaż

Materjałów meblowych, Portjer, Serwet. Kap na łóżka, Dywanów i Chodników.

Po raz pierwszy w Warszawie!



Wielki Europejski Zwierzyniec oraz Teatr małp i słoni!

H. WINKLERA,

otwarty codziennie od 11 rano do 11 wiecz.. w specjalnym budynku na placu b. Koszar Mirowskich. **Przedstawienia** tresowanych zwierząt, różne pantominy i pochody, w których biorą udział 4 słonie, 16 kucyków szkockich, 10 olbrzymich ulmskich i 10 mniejszych dalmackich dogów, 30 pudli, 20 małp i t. p., odbywają się **w dni powszednie o godz. 2, 4 i 8** po południu, w Niedziele i święta o godz. 2, 4, 6 i 8 wieczorem.—Zwierzyniec posiada 12 lwów, tygrysy bengalskie, lwy srebrzyste, hjeny, jelenie indyjskie, zebry i t. p.—**KARMIENIE ZWIERZĄT o g. 4 i 8 po południu—Budynek ogrzewany i oświetlony gazem.**—Orkiestra miejscowa,—Cena miejsc: **krzesło 65 k., miejsca siedzące 40 k., galerja 20 k. Dzieci do lat 10 płacą połowę**

Po raz pierwszy w Warszawie. 1472

F. ŁAPIŃSKI

w Warszawie.

WĘGLE i DRZEWO.

Kantor: Jerozolimska Nr 63.—Telefonu Nr 402.
Skład: Okopowa Nr 2.—Telefonu Nr 403. 30r

UWAGA!!!

SKŁADY FABRYCZNE

Szyszmana i SS-ów Duruncza,

W WARSZAWIE przy ulicach ***Senatorska Nr 10 i Krakowskie-Przedmieście 87,*** mają zaszczyt polecić amatorom dobrego tytoniu, dwa nowo-przygotowane gatunki tytoni ***mięszanych,*** składające się z kilku wyborowych gatunków tytoni tureckich, nie wymagające absolutnie, jak to zazwyczaj praktykuje się, mieszaniny z drugiemi gatunkami.

Aby dać możność pp. konsumentom, używającym papierosy rozmaitej mocy, wypróbowania tych tytoni, fabryka przygotowała je w trzech rozmaitych mocach t. j. ***mocne, wyższe średnie i średnie,*** opakowywała zaś takowe, dla należytszej konserwacji, w pudłach blaszanych rozmaitej wagi jako to: w $^1/_4$, $\frac{1}{2}$ i całych funtach.

Ceny tytoni tych są następujące:

Diubek, $^1/_4$ ℔ 75 kop., $\frac{1}{2}$ ℔ rs. 1 kop. 50, $^1/_1$ ℔ rs. 3.
Konstantynopolski $^1/_4$ ℔ rs. 1, $\frac{1}{2}$ ℔ rs. 2, $^1/_1$ ℔ rs. 4. 1808R

Magazyn Włóczek, Filozeli i Haftów

H. SCHIWUJ, Nowy-Świat Nr 53,

naprzeciwko Apteki pana Lilpopa.

Po powrocie z zagranicy, zaopatrzyłam mój magazyn w świeże modne towary. **Włóczki, Filozele, Pele, Kordonki, Kanwy modne, Desenie różne, Hafty** zaczęte i gotowe, na **Pluszu, Aksamicie, Atłasie i Kanwie.** Oprawy do tychże **Rzeźbione i Inkrustowane. Tamborki do haftu.** Także **towary Niciarskie i Galanteryjne.**—Z czem polecam się względom WW. Pań.

CENY NIZKIE. 1468

ZARZĄD

Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Ubezpieczeń od nieszczęśliwych Wypadków

„POMOC"

ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

Generalną Reprezentację swoją na Królestwo Polskie,
powierzył **DOMOWI HANDLOWEMU**

W. KREMKY & Comp. w Warszawie.

Petersburg, dnia 20 Października (1 Listopada) 1890 r.

Dyrektor Zarządzający, Rzeczywisty Radca Stanu **DE ROSSI.**

W powołaniu się na powyższe zawiadomienie, **Generalna Reprezentacja** uprasza osoby interesowane o łaskawe zgłaszanie się do jej **Biura w Warszawie, przy ulicy Leszno Nr 1.**

W. KREMKY & Comp.

1883R

Nauka i wychowanie.

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie Walerji Max, Kotzebue 2, rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 31866

Adres kaucjonowanego biura rekomendacji nauczycieli, guwernantek i bon Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyzkiej. 3047r

Do wspólnej nauki potrzebna 11 lub 12-letnia panienka. Nowy-Świat 22, 28. 33312

Konwersacja 2 rs. francuska, niemiecka, Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 30736

Lekcje muzyki i teorji udziela uczennica konserwatorjum, Świętokrzyzka № 22, mieszkania 12. 32153

Mam 49 lat, utrzymanie 1,500 rs., pragnę poślubić pannę lub wdowę inteligentną, z kapitałem. Mogielnica A. B. 32009

Nauczycielka medalistka z francuzkim i muzyką udziela lekcyj i korepetycyj. Jerozolimska 78, m. 82. 32395

Potrzebna jest gimnazistka do przygotowania dziewczynki do drugiej klasy gimnazjum. Wiadomość: Żelazna 79, m. 11, od godziny 12—2. 32436

Potrzebny korepetytor do ucznia kl. 3-ej filolog. Wynagrodzenie rubli 5. Aleja Jerozolimska 25, m. 21. 32428

Poszukuję na stałe gimnazistki, z francuzkim i muzyką, również dziecka do wspólnej nauki. Krucza 25, m. 10 32401

Potrzebna jest zaraz na wieś nauczycielka do dzieci początkujących. Wiadomość: ulica Drewniana № 11. 32416

Potrzebna jest bona, rodowita francuzka do dzieci. Warecka № 1, m. 1, od 10 do 2-ej po południu. 32411

Potrzebna jest młoda osoba, francuzka do konwersacji. Oferty pod lit. C. F. w Kurjerze. 32361

Potrzebna niemka do konwersacji na godzinę codziennie. Huta 5, 32. 77

Potrzebna nauczycielka francuzka z kwalifikacją. Hotel Angielski 41, od 11-ej do 12-ej rano. 32412

Potrzebną jest francuzka z niemieckim na stałe. Miodowa 8. Wiśniewska. 32050

Pośredniczące biuro nauczycieli, guwernantek, bon, oficjalistów. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 32093

Student uniwersytetu, utrzymujący młodsze rodzeństwo, będąc w krytycznem położeniu, poszukuje korepetycyj lub innego odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty wraz z warunkami uprasza składać poste-restante „Studentowi." 3304r

Student biedny, poszukuje korepetycyj za obiady. Nowo-Wielka № 12, m. 33. 3333r

Student russki, matematyk poszukuje lekcyj. Sienna 25, m. 20. 32167

Zakład wychowawczo-gimnastyczny Jadwigi Chrząszczewskiej Nowy-Świat 21. Nauczyaielka, patent rządowy, uczy pisać, czytać metodą głosową. Przysposabia do szkół. 29081

Za obiady lub pieniądze student poszukuje korepetycyj. Krucza 31—42. 31643

Doniesienia osobiste.

Kawaler lat 30, snycerz, pragnie się zapoznać w celach matrymonjalnych z osobą stosowną, posiadającą rs. 2,000. Zawiadomienie gdzie ma być złożona oferta proszę przesłać poste-restante Warszawa „Katolik." 32202

Do Przyjaciela list otrzymany.—Pol. 32414

Posady i prace.

Bona francuzka świeżo przybyła, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 32409

Bona francuzka z szyciem lub na demi-place potrzebna jest. Wiadomość: ul. Piękna № 5, mieszkania 6. 32393

Człowiek który pełnił obowiązek stróża w domu wyższym, mając świadectwa dobre, poszukuje stałego obowiązku. Ul. Długa № 42, mieszk. 23. 32379

Do interesu przemysłowo-handlowego potrzebny uczeń z dobremi świadectwami szkolnemi i znajomością niemieckiego. Początkowo wynagrodzenie skromne. Oferty „C. K. 2" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 31877

Dobry zarobek znaleść może w Łodzi kilkunastu dorożkarzy, posiadających dorożki parokonne z dobremi końmi i uprzężą.—Osobę mogącą dać o tem bliższą informację, wskaże biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3315R

Do pralni E. Nowickiej, Chmielna № 18, potrzebna jest koszularka. 32345

Do majątku na Kujawach potrzebny jest pisarz-praktykant (w jednej osobie) gospodarczy, płatny, który życzy poznać gospodarstwo praktyczne. Potrzebna jest rekomendacja osób wiarogodnych albo świadectwa. — Wiadomość: Nowy-Świat 62, m. 1. 32103

Do otwierającej się fabryki potrzebna kasjerka z kaucją rs. 50. Żelazna 78, mieszkania 3. 32435

Do sprzedaży na ulicy w pewnem przedsiębiorstwie potrzebni są ludzie. Wymaganą jest kaucja rs. 10 za powierzone im materjały. Wiadomość: Marszałkowska 149, mieszkania 2, od 9 do 11-ej zrana. 32400

Ex-podleśny rządowy poszukuje tu w Warszawie jakiejkolwiek posady. W razie żądania może złożyć paręset rubli kaucji. Łaskawe oferty w Kurjerze sub. „Ex-podleśny." 31918

Jestem uzdolniona w kroju bielizny, haftach, poszukuję zajęcia w domu prywatnym lub sklepie. Żórawia 12, mieszkania 12. Przyjmuję krawiecczyznę, bieliznę, hafty, całe wyprawy, po cenach przystępnych. 3358r

Maszynistka do bielizny potrzebna zaraz. Elektoralna 43, m. 11. 3360r

Ogrodnik poszukuje posady, posiadający chlubne świadectwa z długoletniej praktyki rządowej i pierwszorzędnych ogrodów, dobrze obznajmiony z ananasami i trybowniami. Ul. Ciepła № 10, u Grzesińskiego. 32064

Osoba młoda, nie tutejsza, życzy przyjąć miejsce do russkiego domu jako gospodyni, zna krawiecczyznę, może być na wyjazd. Oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. R. A. 32390

Od 1-go stycznia potrzebny ogrodnik kawaler z dobremi świadectwami, które będą sprawdzone. Jerozolimska 70, mieszk. 3, od 2—4-ej. 3345r

Potrzebny na wieś praktykant za utrzymanie, który już był przy gospodarstwie. Wymagalne rekomendacje. Adres: Prosta № 6, m. 3, od 2—3-ej. 32299

Potrzebna jest sklepowa z kaucją do piekarni. Ul. Wilcza № 58. 32293

Potrzebne panny do spódnic. Wspólna 44, mieszk. 1. 32276

Potrzebny uczeń do handlu od lat 16. Wiadomość w składzie szkła, Przejazd № 1. 32424

Pralnia, Złota № 23, potrzebuje robotnic i uczennic do prasowania. 32419

Potrzebny jest czeladnik ślusarski, kawaler, który umie kuć z ognia. Wiadomość za rogatką Mokotowską № 2. 32426

Panny kompletnie uzdolnione do krawiecczyzny damskiej. Żórawia 24, m. 2. 32394

Potrzebna na wieś dobra i obznajmiona gospodyni do zarządu domem i gospodarstwem. Osoby interesowane zechcą się zgłosić osobiście: Krakowskie-Przedmieście № 5, mieszkania № 16, od godziny 2 ej do godz. 4-ej lub piśmiennie pod adresem W-ny Michalski w Trawnikach, stacja kolei nadwiślańskiej. 32388

Panna służąca z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Ul. Włodzimierska № 19, stróż wskaże. 32135

Potrzebne są panny zdatne do staników.— Leszno № 7, do pracowni Szefer. 31869

Potrzebna bona freblówka francuzka lub niemka do 8-letniej dziewczynki. Aleja Róż № 6. 31823

Potrzebne są osoby do kwiatów kompletnie uzdolnione, mogą być zagraniczne, za dobrem wynagrodzeniem. Freta № 32. 31982

Potrzebna piastunka z dobremi świadectwami na wyjazd do Moskwy. Jerozolimska 63, mieszk. 10. 32160

Panny do kwiatów potrzebne. Hoża № 13, m. 22. 32194

Potrzebna paryżanka na demi-place. Żórawia № 29, m. 2. 32190

Potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic. Niecała 10, m. 4. 32137

Panny kompletnie zdatne i podręczne do staników potrzebne są zaraz. Pracownia Krzeczkowskiej, Nowy-Świat № 62, mieszkania 18. 31542

Rutynowany buchalter-korespondent, b. wychowaniec politechniki ryskiej, poszukuje posady w Warszawie lub na prowincji. Referencje osób poważnych. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „Rutynowany." 32225

Rubli 300 za wyrobienie posady rządcy na wieś w Cesarstwie lub Królestwie. Wiadomość „Posada" poste-restante Jedlińsk. 31913

Rządca-ekonom, tylko bardzo rachunkowy i zdolny do wprowadzenia płodozmianu, pojedyńczy, mogący się powołać na poważne rekomendacje, może znaleźć miejsce zaraz. Wiadomość u szwajcara hotelu Europejskiego. 32170

Rubli 100 przy ścisłej dyskrecji ofiaruję za wyrobienie mi jakiegokolwiek zajęcia biurowego, pragnąłbym na kolei, w ruchu. Oferty proszę składać Krucza 12, stróżowi. 32200

Starsza panna do negliży, maszynistki do drobiazgów i bielizny damskiej, potrzebne są zaraz. Dziewczynki do nauki przyjmuje się. Nowy-Świat 36, m. 10, w oficynie. 3343r

Szwaczka znająca się z maszyną Singera poszukuje zajęcia. Ul. Mostowa № 6, mieszkania 37. 32399

Uczeń do cukierni od 14 lat wieku potrzebny. Marszałkowska 117. 32439

Uczeń potrzebny do kamasznika. Ulica Długa 23. 32385

Urzędnik z kaucją dwa tysiące rubli poszukuje obowiązku rządcy lub administratora domu. Wiadomość: kiosk przy ratuszu. 31585

Urzędnik, płatnik, pracujący czternasty rok w kasie głównej drogi żelaznej, po godzinach biurowych poszukuje posady rządcy domu, buchaltera lub przepisywania. Łaskawe oferty uprzejmie prosi adresować do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. J. C. 32359

Uczę robót włóczkowych, deskowych i szydełkowych. Nowogrodzka № 3, mieszkania 5. 31190

Zdolny mydlarz, samodzielny w gotowaniu wszelkich gatunków mydeł do prania, znajdzie zaraz stałą posadę. — Oferty przyjmuje kantor niniejszego pisma pod literami S. R. 100. 32277

Kupno i sprzedaż.

Adres: Herman i Grossman, 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, wynajem. 2870r

Adres. Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, komody, łóżka, kredens, krzesła, stoły, szafki do bielizny. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 3249r

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3319r

Adres: Kredens orzechowy używany dla 1 klasy osób do sprzedania. Ul. Długa № 5, mieszk. 7. 32264

Adres. Widok 3! Okrycia nowe i szuby w Polskim magazynie kupna i sprzedaży garderoby damskiej mało używanej. Widok 3. 32392

Adres: Tania sprzedaż towarów białych, barchanów, resztek materjałów kolorowych, serwet i kap jutowych. Zielna 27, Wielka 58, mieszk. 23. 3366r

Bilard do sprzedania. Leszno 28, w cukierni. 32437

Bilardy używane w dobrym stanie do sprzedania w fabryce bilardów, ul. Chmielna № 45, w Warszawie. 32372

Biurko męzkie machoniowe dawniejszej roboty oraz dwa kontuary i długa gablota czarne tanio do sprzedania. Krak.-Przedm. 7, stróż Adolf wskaże. 3337r

Ceter-royal szczenięta do sprzedania. Piękna 19, u stróża. 31894

Cebule kwiatowe, mianowicie hjacenty, tulipany, krokusy i t. p. w najpiękniejszych odmianach i kolorach poleca skład nasion Rodkiewicz i Załuska, Miodowa 15. 32211

Do obejrzenia i sprzedania kocioł stojący z rurami, systemu Fielda, będący obecnie w użyciu. Bliższych objaśnień udziela się w fabryce mydeł toaletowych Ryszarda Wildt, za rogatką belwederską. 3316r

Dwa futra męzkie do sprzedania. Wspólna 25, m. 17. 31932

Do sprzedania w zupełnie dobrym stanie maszyna do szycia Whelera i Wilsona.— Miodowa № 17, m. 37. 31872

Dywany perskie, angielskie, wojłokowe, firanki, portjery, pokrycia meblowe, cerata, chodniki, wycieraczki i t. p. po cenach niskich w fabrycznym składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka № 16. 2635r

Do sprzedania szafa, kredens dębowe, toaleta z marmurem orzechowa i lustro machoniowe. Plac Zamkowy № 103/30, m. 2. 32036

Do odstąpienia bardzo tanio z powodu wyjazdu kilkanaście butelek wina białego i czerwonego, razem lub pojedyńczo. Żórawia 11, stróż wskaże. 32382

Fortepian krótki, nie ucinany, rs. 300. Miodowa 17, m. 27. 32235

Fortepian mało używany. Obejrzeć można zrana od 10—12-ej. Żelazna 93, m. 18. 31477

Fortepian Kralla-Seidlera krótki za rs. 190 do sprzedania. Niecała 12, m. 38. 31986

Fortepian dobry o 7-iu oktawach 130 rs.— Krochmalna 22, m. 5, od 4 do 6-ej wieczorem. 30558

Firanki najtańsze, białe, creme i kolorowe, wybór wielki, ceny stałe, „Pierwszy Specjalny Magazyn Firanek" F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 3320r

Futro nowopokryte i palto tanio do sprzedania. Marszałkowska 90, mieszkania 12, od 12—2-ej. 32386

Koniczyny, grochy, owsy kupuje bezpośrednio niemiecka firma od większych gospod. wagonowo, płaci na każdej stacji. Oferty, termin i próbki: Berlin, Linienstrasse 126, J. Modzelewski. 31943

Kociołek nowy miedziany 10-garncowy do sprzedania. Żelazna № 61, w kawiarni. 32151

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Krzesła dębowe po 4 rs. do sprzedania. Żelazna 89, Dmowski. 32188

Koszule męzkie, kołnierzyki i mankiety, poleca skład płótna z fabryki „Żyrardów."— Marszałkowska № 151, drugi dom od ogrodu Saskiego, R. Czarnecki i S-ka. 32037

Kupuję złoto, srebro, wykupuję z lombardów większych, dopłacam różnicę. Nowy-Świat 61, mieszkania 15. Henryk Juwiler. 2453r

Kupię dużą portjerę długości (na cały pokój) 10 łokci, wysokości 5 do 6 łokci oraz przystawkę drewnianą z szybą i drzwiami do drzwi wchodowych, w celu zabezpieczenia od cugu. Wiadomość zaraz, hotel Francuski, Zielony Plac № mieszkania 54. 32310

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 32376

Lampy błyskawiczne do sprzedania. Marszałkowska 117, w cukierni. 32438

Lampy gazowe z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz. Wiadomość: Leszno 33. 32172

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Chmielna № 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 31963

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 31400

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 32358

Mebli garnitur stary, otomana i szeslong do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 111, mieszkania 11. 32429

Meble, kozeta, 6 krzeseł, firanki. Nowy-Świat 42, mieszkania 2. 32415

Meble, garnitury różnych fasonów, nowe i używane, otomany, szeslongi, sofy, stoły bilardowe, biura, szafy, łóżka, umywalnie i inne bardzo tanio. Marszałkowska 117, Myszkowski. 32130

Maszyny pończosznicze używane, numera 11, 12, 13, 15 oraz Singera po rs. 35, Wilsona 20, sprzedaje Kosiński, ulica Mazowiecka 2. 29805

Maszyn pończoszniczych 5, stół, szafki wystawowe do sprzedania. Krucza 37, stróż wskaże. 26060

Najtańsze pokrycia na meble, dywany i firanki w składzie Leopolda Mergenthaler Junior, dawniej W. Ocetkiewicz, Trębacka 4, dom Szajblerów. 2838r

Na raty! Pracownia artystyczna malarska Gustawa Heiman wykonywa portrety olejne na płótnie z fotografij i z natury po zniżonych cenach, rozkładając zapłatę na raty miesięczne. Marszałkowska 107, m. 12. 32771

Okrycie długie w dobrym stanie sprzedaję. Sienna 23, mieszk. 3, od 11—12-ej. 3363r

Potrzebne żelazka do kwiatów. Długa № 5, stróż wskaże. 31948

Prasa dwuramienna nowa do sprzedania do sztanc i sznytów. Nowogrodzka 31, mieszkania 17, od 1 do 3-ej. 32270

Pinczerki dwa do sprzedania. Solna 15, mieszk. 3. 32405

Powozy, sanki, uprząż, liberja zaraz do sprzedania. Zielna № 26, u stróża. 32373

Pasy polskie, makaty srebrem i złotem przerabiane, dywany roboty gobelinowej i perskie, numizmaty polskie, do sprzedania. Saski Plac 5, B. Bolcewicz. 31962

Szlafroczki, matinée z francuskiej flaneli, krajowego barchanu, podług wzorów Magasin Printemp w Paryżu, po nader niskich cenach, w składzie bielizny Kobierskiej, Elektoralna 17. 31824

Są do sprzedania trzy rosłe konie, dwa kasztany i ogier gniady, cena przystępna. Królewska № 7, wiadomość u stróża. 31925

Sprzedaję dwa kredensy i trzy pary łóżek. Stolarz, Chmielna 16. 31960

Sery fabryki „Kruszyna-Borowno" J. O. księcia Lubomirskiego i Spółki, najwytworniejszego smaku, poleca Główny Skład i Reprezentacja W. Tryniszewski. Warszawa, Senatorska 8. 31150

Suknie jesienne od 12 rs., kortowe i czarne 18. Plac św. Aleksandra 14, m. 6. 31204

Szuba popielice, kryta wełną, za rs. 35 do sprzedania. Tamże lampa błyskawiczna.— Sienna 19, mieszk. 13. 32213

Szufla Amerykańska, konna, stalowa, do kopania rowów, zbierania burt z rowów, marglowania, zasypywania starych rowów, plantowania ziemi, do robienia nasypów przy drogach żelaznych, do nasypów przy fortach, do robót szarwarkowych, z fabryki: The Kilbourne et Jacobs Mfg et Comp. w Columbus-Ohio, w Ameryce, sprzedaje się № 3 po cenie rs. 25, z dnem podwójnem lub ze sankami po rs. 28, w kantorze p. Leona Bełkowskiego, Graniczna 9, w Warszawie. Szuflą tą w dobrach p. Ludwika Knaap, w Radzimowicach, stacja pocztowa Strzegowo, gub. płocka, kopią się nowe rowy, rozkopują stare szerokie; wydobyto dotąd z nich próchnicy, marglu, gliny i piasku paręset tysięcy stóp kubicznych;— z ziemi sapiastej, bezużytecznej, zrobiono najlepszą ogrodową. 2849r

Suki rasy bernardzkiej poszukuje się. Wiadomość: Elektoralna 2, u szwajcara. 32329

Sprzedaję różne starożytności, meble, porcelanę, bronzy, żyrandole, obrazy. Żabia 7, mieszkania 3. 32290

Suknie dwie czarne kaszmirowe, 1 dolman adamaszkowy z koronkami na osobę dobrego wzrostu i dobrej tuszy oraz inne suknie na średni wzrost jasne i czarne jedwabne i wełniane w magazynie mód, Zielna № 15. 32023

Trociny dębowe, miałkie, kto potrzebuje w większej ilości, raczy złożyć swój adres w kantorze niniejszego pisma pod adresem „Trociny dębowe." 32128

Węgiel kamienny w cenie od 13 kop. za pud (7 rs. 80 kop. wóz 10-korcowy) z dostawą. Chmielna 106, skład węgla. 29860

Wyjeżdżam, sprzedaję garnitur, szafę, tremo, stół, krzesła dębowe, wiele innych przedmiotów. Nowogrodzka 31, m. 15. 32396

Wyżły, ułożony i młode, ładne, niedrogo oraz żyrandol gazowy zgrabny z gazometrem. Elektoralna 8. 32432

Z powodu wyjazdu meble z pięciu pokojów tanio do sprzedania. Krucza 21, mieszk. 50, nad cyrkułem. 3307r

Z powodu żałoby do sprzedania dolman brązowy, także kapotka, mufka i kapelusz za rs. 26. Nowy-Świat 54, w farbiarni, lewa oficyna, na dole. 32052

2 fortepiany do sprzedania, rs. 375, 335.— Jasna № 3, fabryka pianin. 32402

22 rs. tumaki wełną kryte. Tamże pokój dla przyzwoitej kobiety. Daniłowiczowska 8, mieszk. 7. 32224

40 pudów pietruszki wyborowej 80 kop. pud. Chmielna 15. 32210

100 mórg starodrzewiu pod Skierniewicami jest do sprzedania tanio. Wiadomość w handlu win Karola Arkuszewskiego, Miodowa № 10. 3314r

Interesa handl. i mająt.

Agronom z 8,000 rs. może znaleźć korzystne miejsce. Oferty proszę składać na ręce szwajcara hotelu Polskiego pod literami F. S. B. 32154

A) Z powodu wyjazdu sprzedaję weksle, wyroki oraz parę nałożonych zajęć, ważnych do odebrania na sumę rs. 1,000, ceny przystępne. Nowolipki 24, Nejberg. 32056

Cukiernia egzystująca lat 8 do sprzedania. Wiadomość w kantorze zajazdu Płockiego, Podwal 19. 32430

Chcę kupić folwark w pszennej glebie, z dobremi budynkami, rozległości 10 do 15 włók. Wiadomość: Chmielna № 58, u stróża. 31910

Do sprzedania dystrybucja, przybory krawieckie oraz towary kolonjalne, owoce i materjały piśmienne, w dobrym punkcie. Wiadomość na miejscu, Krucza róg Nowogrodzkiej № 47. 32204

Do wydzierżawienia w każdej chwili bufet i ślizgawka w lasku na Czystem. Wiadomość na miejscu. 31600

Do interesu węglowego potrzebny jest wspólnik, który wkładając niewielki kapitał, może mieć przyzwoite utrzymanie. Wiadomość: Grzybowska № 32, m. 39, na trzeciem piętrze, zrana od godz. 9-ej. W razie życzenia może być odstąpiony całkowicie. 3088r

Dystrybucja z norymberszczyzną, z powodu wyjazdu zaraz jest do sprzedania.—Marszałkowska № 98. 32279

Dla panów inżenierów i techników. Jest do odstąpienia fabryczka z maszyną parową na wyrób części mechanicznych, za cenę bardzo przystępną. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Tanio." 32132

Garkuchnia do sprzedania zaraz. Ulica Bednarska № 18, pod „Bąkiem." 32427

Grunta pod Warszawą parceluję na rozpłaty dla włościan, ogrodników, kolonistów, letników, fabrykantów. Kolej, woda, szosa, las.—Karmelicka 1, Apfelbaum zastać od 4—7. 32362

Interes przemysłowy do odstąpienia na dogodnych warunkach, za rs 2,000. Nowy-Świat № 7, mieszkania 21. 12383

Jest do sprzedania sklep spożywczy z zapasami zimowemi, zaraz. Ulica Nowogrodzka № 4. 31978

Kawiarnia do sprzedania z powodu słabości zdrowia gospodyni. Muranów № 16. 32129

Młody, inteligentny człowiek, uzdolniony fachowiec, poszukuje wspólnika z kapitałem od rs. 5,000 do prowadzenia fabryki bardzo korzystnej produkcji, dającej od 50% do 80%. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Wspólnik." 32101

Magle nowe do sprzedania. Wiadomość: Twarda 12. 32024

Magle wiedeńskie do sprzedania. Leszno № 69. 3362r

Osoba posiadająca kilka tysięcy rubli dla ulokowania hypotecznie à-fond-perdu, może otrzymać wzamian odpowiednie mieszkanie w środku miasta i inne dogodności podług umowy.—Adres proszę nadesłać do kantoru Kurjera, pod lit. K. P. 95. 32371

Poszukuje się wspólnika czynnego z niewielkim kapitałem, do przedsiębiorstwa wyrobionego, dobrze procentującego. Chmielna 9, mieszkania 4. Tamże do sprzedania amerykan, stare chomonta, liberja. 32161

Rubli 4,000 potrzebne na 7%, bez pośrednictwa, na pierwszy numer po 12,000 rubli Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, kaucja znajduje się. Marszałkowska 119, mieszkania 2. 32335

Rubli 100 lub więcej, za wyrobienie posady człowiekowi młodemu z gimnazjalnem wykształceniem. — Oferty przyjmuje Kurjer, pod „Dyskrecja." 32389

Restauracja do sprzedania. Wiadomość: Wąska Freta № 45, w kawiarni. 32144

Rubli 12,000 potrzebne są do powiększenia znanej warszawskiej fabryki, egzystującaj lat kilkadziesiąt. Gwarancja najlepsza, procent dobry. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. M. R. Wyłącza się pośredników. 32228

Rubli 18,000 i 10,000 do ulokowania na pierwsze numera po Towarzystwie na domy.—Wiadomość: Nowy-Świat № 24, m. 7, od 3-ej do 5-ej po południu. 31867

Sprzedam magle z powodu zmiany interesu. Ul. Żórawia № 6. 31720

Sklep z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania. Stara Praga № 5. 31888

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, egzystujący od lat kilku, do sprzedania z powodu wyjazdu. Podwal № 16. 31961

Szynk do sprzedania z powodu choroby. Ul. Złota № 16, w restauracji. 31928

Sklep spożywczo-dystrybucyjny i owocarnia z zapasami zimowemi, od kilku lat egzystujący, do sprzedania. Krucza № 20. 32158

Sklep mydlarski jest do sprzedania. Browarna № 26. 32032

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania w hotelu, ulica Długa. Wiadomość: ul. Bednarska 17, m. 10. 31690

Skład wódek do sprzedania z powodu interesów familijnych. Ulica Marszałkowska № 82. 32006

Sklep z artykułem nie zepsutym konkurencją, w najlepszym punkcie, dający rocznego zysku rs. 4,500, po potrąceniu zaś kosztów administracji na czysto rs. 2,500, jest do sprzedania za rs. 10,000. Wartość całkowita wymagana w gotowiźnie lub na pierwszym numerze hypoteki. Reflektanci raczą składać swoje oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. H. 31651

Sklep spożywczy sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Ulica Wronia № 43. 32417

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia. Żórawia № 1. 32418

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pańska № 63. 32421

Sklep spożywczy do sprzedania dla osób bezdzietnych. Chmielna № 13. 32433

Skład wódek w dobrem targowem miejscu sprzedam z powodu wyjazdu.—Wiadomość: Grzybowska róg Żelaznej, w restauracji rano do 12-ej. 32407

Sklep spożywczo-kolonjalny, oraz mydlarnia z trzema wystawami do sprzedania.—Wilcza 23. 92337

Skład węgla do sprzedania. Wiadomość w składzie, Prosta № 1. 32173

Sklep spożywczo-dystrybucyjny i naftowy jest do sprzedania. Ul. Krucza № 4. 32212

Trzy młyny i olejarnia, potrzebujące gruntownej reparacji, do wydzierżawienia na lat 12. Wiadomość w kantorze Kurjera. 32252

Właścicielom lasów i tartaków, żądane deski i parkiety dębowe we Francji. Płacę koszta przewozu. Oferty, Berlin, Linienstrasse 126, J. Modzelewski. 32356

Wspólnik lub nabywca, (mężczyzna lub kobieta) potrzebny jest z kapitałem od 6 do 12 tysięcy rs., do interesu handlowo-fabrycznego, gruntującego się na wieloletniej egzystencji.—Wiadomość: Hoża 38, mieszk. 27, od 5-ej do 7-ej. 32408

Wspólnika z kapitałem 20—25 tysięcy rs. poszukuję do interesu komisowego dobrze prosperującego, w celu rozszerzenia takowego.—Oferty pod lit. C. C., w administracji tego pisma, 32431

Willa pod Warszawą do sprzedania, las, kolej, woda. Karmelicka 1, Apfelbaum od 4—7-ej. 32364

W Płockiem folwark włók 12, doskonała gleba, w tem lasek i bogaty pokład torfu, z powodu działów do sprzedania. Wiadomość u W-go Gąsiorowskiego, apteka Wendy, Krakowskie-Przedmieście. 31779

Z powodu wyjazdu do sprzedania skład mąki i legumin. Ordynacka № 11. 32241

Z powodu wyjazdu skład węgli do sprzedania. Ul. Dzielna 63. 32186

Zakład stolarski do sprzedania. — Ulica Nowolipki № 46, w sklepiku. 32410

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklepik wiktuałów. Wiadomość Pańska 89. 32381

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. —Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia lokal po restauracji. Biblioteka do sprzedania. Freta 4, wprost Długiej. 32305

Do wynajęcia przy familji dla osoby przyzwoitej pojedyńczy pokój, z całodziennem utrzymaniem, usługą, opałem, światłem i praniem, za rs. 30 miesięcznie. Wiadomość: Chmielna № 9, m. 7. 32365

Do wynajęcia pod № 19 ulica Miodowa sklep duży z wystawą i pięć piwnic na skład wina lub piwa. 28985

Kantor duży z kompletnem urządzeniem biurowem, gazowem i kasowem, jak również dwa śpichrze duże, do wynajęcia od 1 stycznia 1891 r., w okolicach Leszna i Długiej. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26. 3340r

Ładny pokój dwu-okienny, wygodnie umeblowany, na 1-m piętrze. Aleksandrja 14, mieszkania 25. 3368r

Mieszkanie nowo wyrestaurowane, na 1-m piętrze, złożone z 10-ciu lub 12-tu pokoi, do wynajęcia każdego czasu; 7 pokoi nowo wyrestaurowanych, na 1-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu. W razie żądania do powyższych mieszkań może być dodaną stajnia i wozownia. Wiadomość: Aleja Ujazdowska 17, mieszkania 2. 31882

Magazyn, stajnia na cztery konie, wozownia i góra także, zdatne na magazyn, zaraz do odnajęcia. Leszno 33. 3332r

Jest do wynajęcia duża lodownia na Praże № d. 428, wiadomość tamże u rządcy. 32181

Od Nowego Roku do wynajęcia całe pierwsze piętro, 5 pokojów, kuchnia, zlew, wodociąg, za 465 rubli rocznie. Leszno 22, wprost Orlej. 3365r

Od 1-go stycznia 1891 r. przy ulicy Grzybowskiej № 56/1142D, do najęcia sklep duży, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, komórka i ogród. 32147

Przy ulicy Nowy-Świat № 8, do wynajęcia w każdym czasie pomieszczenie na magle, w suterenach obszerne pomieszczenie na jakibądź warsztat, lodownia i dwa pokoje z kuchnią, wiadomość u stróża. 32374

Pokój z wspólnym przedpokojem przy bezdzietnem małżeństwie jest do wynajęcia, 1-e piętro. Smolna 22, m. 3. 32367

Pokój przy rodzinie, z utrzymaniem lub bez, każdego czasu. Krucza 31, m. 7. 32366

Pokój duży, do wynajęcia tanio. Długa 12, mieszkania 69. 32296

Pokój umeblowany, osobny, na dole, do wynajęcia. Nowy-Świat № 7, m. 32. 32060

Poszukuje się w środku miasta, przy familji, małego pokoju umeblowanego, wraz ze wspólnym salonikiem oraz stołem, za cenę do rs. 20 miesięcznie. Oferty uprasza się składać: Ogrodowa 26, gdzie pensja żeńska. 31958

Pokoje meblowane, z usługą, życiem, bez. Nowy-Świat 56, mieszkania 2. 31971

Piękny, suchy i ciepły lokal, na 1-m piętrze, z balkonem, pięć pokojów, łazienka, prysznic etc. etc. Cena umiarkowana. Wiadomość: Żórawia 28, stróż wskaże. 3243r

Pokój frontowy, z pianinem do wynajęcia. Nowy-Świat 4—2. 31939

Sklep duży, z wielką szybą wystawową, trzema przyległemi pokojami, zlewem, wodociągiem i trzema wejściami, w każdym czasie do wynajęcia. Nowo-Senatorskz 4, stróż wskaże. 30452

Tanio zaraz do najęcia 2 pokoje, kuchnia, 3-e piętro. Mostowa 16. 31940

W każdym czasie do wynajęcia: sala na warsztat lub skład, pokój i kuchnia. Złota № 32. 30067

W domu № 9 Żabia. Lokal z 7-u pokoi na 1-m piętrze, zdatny na restaurację pierwszorzędną, każdego czasu do wynajęcia. Stróż wskaże. 3251r

1 grudnia pokój parterowy, widny, wspólny przedpokój, meble, usługa, samowar, stołowanie do umowy. Żórawia 23, m. 25. 32404

2 pokoje, kuchnia, potrzebne, w środku miasta, zaraz. Kur. Warsz. S. B. 22380

2 pokoje, z meblami, łazienką, obiadami, do wynajęcia zaraz. Złota 16, m. 5. 32423

34 Złota, pierwsze piętro, 6 pokoi frontowych, ozdobnie wykończonych. 32360

Ogłoszenia rozmaite.

A) Rękawiczki damskie i męskie z doborowych materjałów, starannie odrobione, glansowane, jak również ciepłe: jelonkowe, wełniane i na flaneli, zawsze w wielkim wyborze poleca A. Chojnacki, Marszałkowska róg Chmielnej. 32391

A) Parasole od rs. 1, wełniane z pięknemi rączkami, praktyczne, pół-jedwabne, z surowego jedwabiu (gloria) i czysto jedwabne cienko zwijające się i lekkie, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska róg Chmielnej. 32391

A) Wachlarze w ilości około 3,000 sztuk, paryskie i wiedeńskie, w najrozmaitszych fasonach, od najtańszych do wykwintnych, na nadchodzący sezon karnawałowy przygotował A. Chojnacki, Marszałkowska róg Chmielnej. 32391

A) Krawaty z gustownych materjałów, w najnowszych modelach, w niezwykłej ilości, jako też pugilaresy, papierośnice, portmonety, woreczki, szelki, chustki, jedwabne, dewizki, biżuterję imitacyjną i t. p. poleca A. Chojnacki, Marszałkowska róg Chmielnej. 32391

A) Uwaga! Ciesząc się liczną i stałą klijentelą, jestem w możności wskutek wielkich obrotów, wyżej wyszczególnione towary ustępować po cenach bardzo umiarkowanych. A. Chojnacki, Marszałkowska róg Chmielnej. 32391

Aleksandrja 15, mieszkania 2. Bardzo tanio przyjmuje suknie do roboty, przerabiam używane. 32142

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka 15 rs., radzi w zakresie swej specjalności. Złota 16, mieszkania 4. 32133

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny nizkie. Przyjmuję zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza № 38. 32177

Adres. Chmielna 15. Masło z Trembek funt 50 kop. Masło solone 33—35. Chleb wiejski, jaja, śmietana, baranina 10 kop. funt. Kaczki, kury, gęsi, zające. 32209

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie—i zamówienia w miejscu i na wyjazd. Róg Marszał. Chmielna 44, mieszkania 5. 21907

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 32080

Akuszerka M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości w każdym czasie. Ulica Świętojerska № 22. 32113

A) Pasmanteryjno-szmuklerskie wyroby sprzedaję po cenach niskich, fabrycznych. Bracka 12, 1-sze piętro front. 30929

Cieśla majster, przyjmuje roboty bardzo tanio.—Thieme. Solec 89. 32369

Dyplomowana pracownia krawatów M-me Angelique w możliwie prędkim czasie wyucza wszelkich fasonów krawatów. Sosnowa 11, mieszkania 3. 32363

„Exsiccator" niezbędny dla każdego budującego. Broszurka bezpłatnie. Ritter, Królewska 39. 3189r

Grób na Powązkach do odstąpienia. Marszałkowska № 143, m. 12. 29222

Koniaki francuzkie stare kuracyjne w handlu J. Korneckiego, Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 3359r

Kilku zamożniejszych panów mogą mieć obiady prywatne bardzo zdrowe. Krucza № 46, mieszkania 10. 32206

Kwiatów udzielam lekcyj. Hoża № 13, mieszkania 22. 32195

Lampy błyskawiczne najlepsze, z gwarancją za dobroć, od skromnych wiszących po rs. 4.50, do najwykwintniejszych salonowych i jadalnych, poleca najobfitszy magazyn lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego, dawniej W. Podgórski, Rymarska № 7, w Warszawie, przyjmuje się do reparacji i odnowienia lampy błyskawiczne i różne starszych systemów. Nafta najlepsza na garnce z rabatem i beczki z dostawą. Cylindry francuzkie ogniotrwałe. 2474r

Mleczarnia Foksal poleca wybozowe mleko od krów własnych, znajdujących się na miejscu i paszonych tylko suchą paszą. Mleko to badane w laboratorjum miejskiem uznane zostało za najlepsze jakie w Warszawie posiadamy. Cena kwarty kop. 15. 32192

Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego portretów poszukuje się. Nowy-Świat 28, kancelarja adwokata. 3342r

Magazyn chińskich i japońskich towarów Edwarda Coqui, Wierzbowa № 6, poleca wyborową chińską herbatę po rs. 2, 2.50 i 3 za funt. Począwszy od dziesięciu funtów odstępuje się rabat. 30143

Mamki wiejskie, zdrowe, ze świeżym pokarmem w kantorze. Ulica Zgoda № 6. 30506

Można umieścić dziecko na garnuszek przy małżeństwie. Bednarska 6, m. 18. 32422

Nagrody 3 rs. Dziś w sobotę, w przejściu z Chmielnej na Smolną zgubiono paszport zagraniczny baronowej Stahel z córkami, wydany w Odessie. Uprasza się o odniesienie na Chmielną 7, mieszkania 3. 32447

Przyjmuje się do szycia bieliznę damskę i męzką. Ulica Świętojańska № 4, mieszkania 10. 32014

Poszukuje zajęcia w domu prywatnym z krawiecczyzną. Nowolipie № 15, mieszkania 11. 32420

Robót ręcznych kobiecych uczę. Wspólna 16, mieszkania 7. 32434

Tanio przyjmuję do roboty, kapelusze damskie, mufki fantazyjne, czapeczki i negliżyki. Aleksandrja 15, mieszk. 2. 23141

Woalki od 15 kop. półtora łokcia do najdroższych. Staniki trykotowe „Jersey" podług modeli paryzkich od 3 rubli. Ciepłe żakiety od 6 rs. do najstrojniejszych. Ubiorków dziecinnych wielki wybór. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 32272

Woalki najmodniejsze i najtańsze w specjalnym magazynie „Minerwa," Wierzbowa 1. 32157

Zginęła suczka ratlerka, maści jasno-żółtej, ogonek ucięty, uszki ostrzyżone, wabi się „Iskierka." Uczciwy znalazca zechce ją odprowadzić na Zielną 11, mieszkania 1, nagroda suta. 32338

Życzę sobie wziąść dziecko do piersi. Ulica Łucka № 19. 3357r

Zastrzeżenie. Rewers na sumę rs. 150, pisany po hebrajsku, wystawiony na imię Szulim Nowenstern z miasta Kałuszyna, datowany z 20 października zaginął w tym miesiącu. 32403

12 listopada zaginął pies szczeniak czteromiesięczny, gordon-ceter, cały czarny z gwiazdką na piersiach. Odprowadzający na Nowolipie 12, otrzyma nagrodę rs. 5. 32375

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Ноября 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).